

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . Zł. 3 20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3 20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5.—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 28-77. —

Konto Poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 

Przedstawiciel Ligi Narod. w Gdańsku gwałci traktat wersalski.

Mac Donell żąda usunięcia polskich skrzynek pocztowych. — Zdecydowane stanowisko rządu polskiego w tej sprawie.

Gabinet prawicowy w Niemczech.

MINISTER SKRZYŃSKI W RYDZE.

Ryga, 13 stycznia. Wczoraj przybyła do Rygi delegacja polska pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego. O godz. 22 wydał minister Mejerowicz bankiet na cześć delegacji polskiej. Minister S. zamieszkał w apartamentach ministra spraw zagranicznych.

O WPROWADZENIE RADJOFONU W POLSCE.

Warszawa, 13 stycznia. (Pat.) Dnia 12 b. m. odbyła się w ministerstwie przem. i handlu konferencja w celu omówienia zasad wprowadzenia w Polsce w najbliższym czasie radjofonu. —

PRZEBUDOWA LINJI KOLEJOWEJ LUBLIN — ROZWADÓW.

Warszawa, 13 stycznia. (AW.) W budżecie tegorocznym Mln. kolei znajduje się pro pozycja przebudowy toru kolejowego na linii Lublin — Rozwadów. Linja ta przebudowana ma być jeszcze przed wprowadzeniem nowego rozkładu t. j. przed 1 czerwca.

ROZŁAM W PARTJI KOMUNISTYCZNEJ.

Warszawa, 13 1. (AW.) „Robotnik“ donosi o rozłamie i zatargu w polskiej partji kom. między zarządem partji a komunistami białoruskimi, którzy potępią stanowisko pol. partji komunistycznej, zarzucając jej oportunizm, brak propagandy hasła przyłączenia Białorusi do Rosji sowieckiej etc.

Rozbrojenie u Kruppa.



Masy żelaza ze zniszczonych, pod nadzorem komisji kontrolującej, armat, karabinów maszynowych i ręcznych.

Wielka katastrofa kolejowa.

27 osób zabitych, 35 rannych.

Essen, 13 stycznia. (Pat.) Wczoraj rano zabitych, a 30 od 35 ciężko i lżej rannych. — o godz. 7.30 najeżdżał pociąg pospieszny na katastrofę spowodowała gęsta mgła, wskutek stojący na dworcu pociąg osobowy. 27 osób której maszynista nie zauważył sygnałów.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg niezwykle zajmującej powieści A. K. Greena pt.: „Zbrodnia w parku Gramercy“.

Początki otrzeźwienia megalomanów litewskich.

W ostatnich czasach słyszy się o możliwości wejścia Polski z Litwą na drogę normalnych stosunków międzynarodowych. Jest bowiem anomalją, że pomiędzy Polską a Litwą panuje jeszcze dzisiaj stan wojenny, który już w Europie wszędzie został usunięty, jeśli pominiemy stosunek sowiektów do niektórych państw, co nie podpada jednak pod kategorię normalności przy zupełnie odrębnych warunkach bytu państwowego Rosji sowieckiej.

Kiedy sprawa kłajpedzka została przeniesioną z forum Konferencji Ambasadorów przed forum Ligi Narodów, gdzie na podstawie referatu komisji Davisa uchwalono bardzo dla Polski niekorzystną konwencję kłajpedzka, wtedy to zwrócił się — było to w roku 1923 — ówczesny polski minister spraw zagranicznych R. Dmowski do Litwy z propozycją porozumienia. Trudno było naprawdę wybrać chwilę bardziej nieodpowiednią, niż ta, w której interesy Polski na Bałtyku stały zupełnie fatalnie. Nic też dziwnego, że ze strony Litwy nastąpiła wówczas odmowa.

Bez porozumienia się z państwami bałtyckimi nie mogła Polska rozpocząć jakiejś bardziej skutecznej polityki wobec Litwy. — Niestety w programie polityki naszej prawnicy — programie, reprezentowanym i realizowanym przez pp. Skirmunta, Seydę, Dmowskiego i Zamoyskiego, była przewidziana zupełna bierność w stosunku do państw bałtyckich. Konferencja bałtycka, która odbyła się w lutym 1924 w Warszawie, była wiernym odbi-

ciem tej polityki bierności i obawy wszelkiego zaangażowania się czynnego.

Nic też dziwnego, że przedstawiciele państw bałtyckich niebawem wyruszyli do Kowna, gdzie naradzali się z Litwą.

Zasadniczym momentem, który wpłynął na możliwość myślenia o wszczęciu jakichś rokowań z Litwą, było usunięcie definitywne sprawy wileńskiej z forum obrad Ligi Narodów. Moc tej decyzji stała się jeszcze większą na skutek stwierdzenia przez Ligę, że sprawy zaadoptowane jednogłośnie przez Radę Ligi, a przyjęte przez jedną ze stron zainteresowanych w żadnej już instancji nie mogą podlegać rewizji. Wobec tego nadzieje Litwy co do wygrania sprawy wileńskiej zostały ostatecznie pogrzebane.

Wszelako nie należy zapominać o jednym. Sprawę wileńską traktował rząd kowieński raczej demonstracyjnie, gdyż przecież z góry było do przewidzenia, że szanse odzyskania Wilna przez Litwę kowieńską są znikome. — Natomiast bardzo już realne wysiłki rozwijał

rząd litewski w sprawie Kłajpedy, co do której uzyskał stosunkowo bardzo pomyślne decyzje od Ligi. Ale decyzja pozostała martwym kawałkiem papieru, a port kłajpedzki przy nieprzejeźdzanym stosunku Litwy wobec Polski zamierał, nie zasilany splanem drzewa polskiego po Niemnie, splanem, który owa decyzja Davisa czyniła poprostu iluzorycznym. —

Oczywiście, że w tych warunkach Litwa musiała zacząć myśleć o porozumieniu się z Polską, a również Anglią główny odbiorca drzewa polskiego, splanianego Niemnem, ma interes w tem, żeby choć w sprawie Niemna doszło między Polską a Litwą do porozumienia. Ze strony kowieńskiej czyniono też ostatnio niedwuznacznie propozycje porozumienia z Polską, która mogła sobie w tych warunkach pozwolić na udawanie, że ich nie słyszy. Politycy polscy uważają — i słusznie — że dopóki Litwa nie będzie się uważać za zobowiązaną do spełnienia wszystkich warunków, nałożonych na nią z okazji załatwienia sprawy kłajpedzkiej, dopóty nie warto z megalomanami litewskimi wdawać się w dyskusję. —

Dlaczego szaleje we Lwowie drożyzna?

ARTYKUŁY ŻYWNOŚCIOWE DROŻSZE NIŻ W INNYCH MIASTACH. — BYDŁO I WIEPRZE TANIEJA. — PREZYDENT MIASTA O PRAKTYKACH RZEZNIKÓW LWOWSKICH. — APATJA FOLCJI I WŁADZ W ZWALCZANIU DROŻYZNY.

(rs) We Lwowie ceny art. żywnościowych są nadal znacznie wyższe od cen, pobieranych w innych miastach.

Gdy np. w Lublinie zmniejszono znacznie w ost-

niach cenę mięsa i tłuszczów, we Lwowie są nadal wysokie i przewyższają lubelskie przeciętnie o 20 procent. Za 1 kg. szynki płacimy we Lwowie nawet o 1 złotego więcej od ceny w

AUGUST TRZASKA.

Czerwony błazen.

Tajemnica garderoby N. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

Właściwy nerw drgnął jednak dopiero wtedy, gdy służba kilkakrotnie napelniła bakaratowe tulipany winem szampańskim i gdy orkiestra zagrała pierwsze „shimmy“.

Szampań, murzyńsko - kreolski jazz - band, nagie ramiona i plecy nie brzydkich kobiet, krok półdzikiego shimmy i jawy, wywołały wreszcie ten nastrój wewnętrzznego szaleństwa, który wleczka się w ramy dobrego tonu i właśnie może dlatego jest on oszalamiający i ponętny jak narkotyk.

Była godzina trzecia po północy, gdy pani Halina Mertinger, żona zanego na bruku warszawskim bankiera, zamierzała już wycofać się z foku tańczących i chwilę odetchnąć chłodniejszym powietrzem. W salonie było gorąco i duszno. Pani Hala czuła się już znudzona. Postanowiła nie tańczyć więcej; najpierw dlatego, że bała się w tej temperaturze o całość swej misternie zaondulowanej fryzury, dalej dlatego, że ostatnie chwile zaba-

wy chciała poświęcić emocjonującej rozmowie z Wikiem Skarskim. Wiedziała dobrze, że teraz, tu na tej zabawie, Wik będzie i musi być sobą. Raz wreszcie przestanie on grać nieznośną komedję i powie jej wszystko, co dotąd skrzętnie ukrywał pod maską ironii, obojętności i cynicznego dowcipu. Pani Hala wiedziała doskonale, że przed chwilą mocno szarpnęła nerwami Wika. Była dziś wyjątkowo piękna, umiała doskonale uderzyć w tkliwą strunę zazdrości młodego Skarskiego. Ko medję „del arto“ z prokuratorem Glińskim odegrała wprost znakomicie, bez zająknięcia. Czuła, że Wik tracił równowagę i panowanie nad sobą, że w szybkim tempie zmuszony będzie zaraz uderzyć, choćby z obawy, by Gliński go nie ubiegł.

Wspomnienie nocnego flirtu z Glińskim i widoku człowieka poważnego, znanego ze swej bystrości i zdolności prokuratorских, który szedł na tak prymitywnie fałszywą przynętę — rozbawiły tak panią Halinę, że mimowoli uśmiechnęła się sama do siebie. — Zaczęła szukać dużego strusiego pióra-wachlarza. Młody Skarski błyskawicznie przekawicznie przebiegł salę, znalazł się tuż koło niej.

— Pani szuka?

— Wachlarza. Już późno, chcę zniknąć po angielsku, a pocztowy Gliński obiecał odwiedzić mnie do domu. Niech go pan uwiadomi, że zaraz będę w garderobie...

— Doskonale, w tej chwili odszukam najnowszą ofiarę pani, — ale abym nie miał wrażenia, że jestem służącym i spełniam bezape-

lacyjne rozkazy, może odszukamy go razem?

Wik podał ramię pani Hali. Przeszli do ogrodu zimowego.

Pani Hala czuła, że ramię jej drży nerwowo. Siedli w wygodnych skórzanych fotelach.

Olbrzymia lampa rzucała pomarańczowe światło na ogród, dodając jakiejś tajemniczości palmom o grubych włośchatych pniach i sze rokich mięsistych liściach.

Pani Hala odrzuciła w tył głowę, przymknęła powieki i nadała swej pięknej twarzy wyraz zmezczenia.

Była piękna. Błada jej twarz o regularnych, jakby kutych misternym nożykiem w twardym kamieniu kamei rysach, w aureoli ciemno - blond włosów upodobniała ją do mitycznej bogini greckiej. Smukła biała szyja, nagie ramiona i głęboki dekolt odcinały się wyzywająco od czarnej dżetowej sukni, która w świetle pomarańczowej amfii mieniła się z taką tęczą, jak spokojna czarna toń wody w świetle jasnego księżyca.

Duże siwe oczy Wika ślizgały się po pan Halii. Długo zatrzymywały się one na ciemno złotych włosach pięknej kobiety, na jej mięsistych małych ustach, na jej dyskretnie obnażonym biuście. Zdawało się, że oczy Wika chcą przebieć jedwab sukni, że w myślach odrysowuje on sobie kształty jej ciała.

(C. d. n.)



WIELKI REPREZENTACYJNY BAL PRASY

7-go lutego 1925 r.

Kasyno i Koło liter.-art.

Lublinie, podobnie za inne wędliny. Również w Lwowie nie odczuwamy wcale tego, że było i wicprze mają w cenach hurtowych tendencję zniżkową.

W sprawie obniżki tych cen we Lwowie nie zwołano w ost. czasie nawet żadnych posiedzeń. Przyczyną braku skutków zniżki cen bydła na rynku detalicznym lwowskim jest dość jasna, a znający te stosunki

prezydent miasta Neumann przedstawił przyczynę w rozmowie z naszym współpracownikiem niedawno w ten sposób, że rzeźnicy obecnie

nie starają się na własną rękę o bydło i ani jeden rzeźnik nie bije sam bydła w rzeźni. Ograniczają się oni do zakupów drobnych, częściowych, czynionych

po droższych cenach od pośredników. Dlatego ceny są droższe i ludność oskarża rzeźników o paskarstwo, gdy de facto zarabiają oni teraz mniej, niż przed wojną, kiedy to

dorabiali się fortun i kamienic.

Apatja powojenna i przyzwyczajenie się do życia i kalkulacji z dnia na dzień sprawiły że rzeźnicy zapomnieli o dawnym handlu na wielką skalę i zubożeli tem samem, działając na własną szkodę a narażając się w dodatku na zarzuty.

Wysokie ceny we Lwowie nie spotykają się obecnie

z żadną niemal kontrolą ze strony powołanych do tego czynników, więc mało kto z pośród rzeźników i masarzy stosuje się do taryfy. Policja więc powinna na nowo zacząć ostrą kontrolę. Województwo zaś niechaj zainicjuje jakąś

obniżkę cen, jeśli miasto ma znowa powrócić znów do normalnych stosunków. Stosunki obecne prowadzą do ogólnego zubożenia i wywołuje niezadowolenie ludności.

wiek wyznaje nową wiarę, święci Boże Narodzenie.

W środku miasta gwar i ścisk. W pośpiechu załatwia się ostatnie sprawunki. Przez ściśnięte tłumy ludzi zagłębiają się w „Magazynie uniwersalnym”, nalożącym ongiś do firmy angielskiej Mur i Merilis. Jestem zaciekawiony, co kupują i co sprzedają. Nie nadzwyczajnego. Wystawione artykuły są proste. Fantazja kupiecka nie wysiliła się zbyt. Widać, że nikt nie usiłuje zachęcić kupującego. A zresztą, wszystko jest drogie, bardzo drogie. Kupujący ogląda wszystko, ale kupuje mało...

Niema żadnego stosunku ceny wiktuałów do ceny fabrykatów. Jeśli mięso posiada przystępną cenę, materje są bardzo drogie, podobnie jak konfekcja. Para bucików, średniej jakości, kosztuje trzy czerwienie (t. zn. trzysta franków francuskich). Jest to cena wysoka dla urzędników, którzy pobierają pensję od sześćdziesięciu pięciu do stu pięćdziesięciu rubli na miesiąc.

Aby więc lepiej wykorzystać przyjemność wydania pieniędzy, mieszczanie kupują jabłka, czekoladę lub wódkę, bo „Gospiet” (cantrala wódki bolszewickiej) sprzedaje wódkę, znacznie jednak słabszą od dawnej. Syndykat win ormiańskich reklamuje znowu jakiś koniak, którego jednak nie kosztowałem...

Na wystawach widać małe Boże Drzewko obwieszane wstążkami.

A więc mimo rewolucji jest Boże Narodzenie. Obywatele bolszewicy ulegają wiekowej tradycji. Przyroda pokryła Moskwę grubym, białym płaszczem. Jest 20 stopni poniżej zera. „Dieduszka Moroz” z długą siwą brodą i w olbrzymim futrze znowu sprawuje swoje rządy.

Urzednicy bolszewicy otrzymali dwa dni urlopa. Ci którzy nie trzymali się tradycji, korzystają z wycieczki.

„Kom—So—Mol” (Komunistyczny Sopiz“ Młodzież), młodzież komunistyczna, pragnąc wytorować w masach rosyjskich przywiązanie do religii i święta, święci Boże Narodzenie na swój sposób.

Od kilku dni widzę w księgarniach broszury, których przeznaczenie zupełnie dobrze rozumiem. Kupuję jedną taką broszurę z ciekawości. Tytuł, wypisany wielkimi literami, brzmi: „Przeciw djabłu, popom i Bogu”. W środku ryciny głowy Chrystusa, okolona dwiema podobiznami czerwonymi. Ale nie chodzi tu o zwyczajny pamflet antireligijny. Podtytuł brzmi „Pieśni”, opowiadania i sztuki na Boże Narodzenie „Kom—So—Molu”. — Przedmowa broszury, drukowana w 20 000 egzemplarzach, wyjaśnia: „Pamiętaj, że sceny i pieśni antireligijne, zawarte w tym zbiorze, są przeznaczone dla młodzieży. Są to rzeczy humorystyczne. Pokazują one, w jaki sposób popi i inni awanturnicy ludzą wlewnych”. Broszura ucieka się do najgrubszych i najbardziej prostych przykładow, aby wyrzucić wpływ na masy rosyjskie.

Bolszewicy uciekają się obecnie do sposobów perswazji, bardziej rafinowanych niż dotychczasowe akty gwałtu i przemocy. W ten sposób pragną przeistoczyć Rosję świętą na Rosję czerwoną. Według zdania Kalmina, oświeceni bolszewicy zrozumieli, że w tej dziedzinie należy raczej przewycięzać niż zwyciężać.

W Leningradzie (dawnym Petersburgu) święcono Boże Narodzenie w różnych punktach miasta, ale uroczystości te miały charakter naukowy. We wszystkich klubach dzielnicowych odbywały się konferencje na temat „Religia i nauka”, „Religia na usługach burżuazji” itd. Brały w tem ży-

List z Węgier.

Polityczne i niew polityczne historie.

ZYTA I HUNYADY. — PLAJTY SPEKULANTÓW. BANKIER UKRYWAŁ SIĘ ROK W DOMU PRZED POLICJĄ AŻ ZACHOROWAŁ Z TEGO I DOBROWOLNIE POSZEDŁ DO KRYMINAŁU. NOWE SZALBIERSTWA PRZEMYTNIKÓW. — STO KILOGRAMÓW TRUJĄCYCH NARKOTYKÓW PRZEMYCANO DO WĘGIER.

(Korespondencja własna Wiek Nowego)

Budapeszt 12 stycznia.

(s) Stolica Węgier wogóle niecierpi nigdy na brak sensacji. Z jednej strony polityka a więc: kwestja Habsburgów, zdementowana pogłoska o małżeństwie „królowej” Zyty z hr. Hunyadym (z powodu czego w Budapeszcie ukuto od razu dowcip, że pani Zyta widać cierpi na niestrainność skoro jej potrzebny Hunyady...), dalej przesilenie gospodarcze z widniejącą na horyzoncie nadzieją polepszenia, Procesów politycznych wyjątkowo nie było w bieżącym miesiącu. Za to południkomanja. Ta specjalność budajeszteńska krzewi się niesłychanie i wpływa na rozwój składów broni.

W związku z przesileniem ekonomicznym zanotowano liczne „plajty” kupców i banków. Zamknięto w więzieniu moc bankrutów, gdyż nie każdy z nich był tak sprytny, jak bankier Jerzy Groh z Szegedy, który znikł tak, że nie można go było odszukać. Po roku sam oddał się w ręce policji. Pokazało się, że cały rok spędził ukryty w swoim mieszkaniu szegedyńskim, nie wydając się ani krokiem. To tak rozstroiło jego nerwy, że nie mogąc dłużej wytrzymać, oddał się w ręce sprawiedliwości.

Jeszcze jeden rozdział z księgi pomysłowości ludzkiej, co prawda w tym wypadku źle użytej: Pisaliśmy już, że przemytnicy na czesko-węgierskiej granicy wynajdują tysiące sztuczek, by omiąć czujność władz celnych. Oto jeden z tych „tricków”.

Produkty zbożowe czeskie są o wiele droższe wyroby przemysłu natomiast tańsze, niż na Wę-

grzech. Na mocy umowy obu rządów dozwolono mieszkańcom obszarów granicznych przewozić zboże przez granicę do zmielenia, jeśli najbliższy młyn znajduje się za kordonem. Z tego w młg skorzystali przemytnicy. Ponieważ węgierska straż graniczna nie odważa zbyt skrupulatnie wrków, więc w zmielonej mące wędrują w drodze powrotnej do Węgier różne towary, nie mające nic wspólnego z mąką. Przemytnik pozbywa w Czechosłowacji korzystnie pewną ilość ziarna, a brak wagi dopełnia ukrytym w zmielonej mące tanio nabytym towarem czeskim.

Ten nowy „przemysł” graniczny, odbywający się pod nosem władz i grający im na nosie, jest dowodem, że dowcip dyplomatów, wytyczających granice, ustąpić musi przed sprytem gwałcicieli tych granic. Władze miejskie w Budapeszcie na doniesienie z Wiednia odkryły wielką szajkę przemytników kokainy i morfiny. Wiedeński drogistą Höfer sprzedał pewnemu peszteńskiemu lekarzowi olbrzymią ilość tych narkotyków, bo wynoszącą aż 25 kg. kokainy, 40 kg. morfiny i 35 kg. heroiny. Środki te rzekomo sprowadzone dla kliniki budapeszteńskiej, miały zaspokoić zapotrzebowanie wszystkich szpitali węgierskich. Z dochodzeń wynika, że zamawiający „Dr. Kovacs” był figurą fikcyjną, agentem wiedeńskiej szajki, przemycającej narkotyki. Wedle orzeczenia lekarzy, przemycony do Węgier transport środków odurzających był w stanie spowodować ciężkie zatrucie tysięcy ludzi.

Jak Rosja sowiecka święciła Boże Narodzenie.

REWOLUCJA I BOŻE NARODZENIE. — CO LUDZIE KUPUJĄ. — WSZYSTKO JEST DROGIEJ MINIATUROWE BOŻE DRZEWA. — „DIEDUSZKA MOROZ” I 20 STOPNI. — ANTYRELIGIJNA PROPAGANDA. — METODY WPLYWANIA NA MASY. — BOŻE NARODZENIE W LENINGRADZIE. — KTO CHODZI DO CERKWI. — INNI LUDZIE.

(b) Moskiewski korespondent paryskiego dziennika „Le petit Parisien” zamieszcza niezwykły ciekawy opis tegorocznego święta Bożego Naro-

dzienia w Rosji. Podajemy niektóre ustępy tego barwnego opisu.

„Oto jest Boże Narodzenie, Moskwą, jakkol-

wy udział Towarzystwa naukowe, jak „Towarzystwo przyjaciół radu“ i „Dobrokhime“ (Towarzystwo przyjaciół chemii).

Czy w cerkwiach jest przez to mniej ludzi? Trudno obliczyć, pewne jest jednak, że publiczność jest w nich inna.

Dawniej widziało się w nich przedewszystkiem lud. Małżyci i baby modlili się bez końca, bijąc czołem o posadzkę cerkwi. Dzisiaj chodzą do cerkwi raczej nowi biedacy, wydziedziczeni.

Niezwykła awanturka.

BUJNE DZIEJE NADOBNEJ SERENY. — NIEMIŁA PRZYGODA KOCHLIWEGO KUPCA W BERLINIE. — POŚCIG PO CAŁEJ EUROPIE. — SPÓR DWU RYWALEK O SERCE SZOFERA. — TRYUMF POLICJI I BOGATY LUP.

(Korespondencja własna Wieku Nowego).

Budapeszt w styczniu.

(s) Doniesiono tu o ujęciu niezwykłej oszustki, będącej jakby próbką znanego typu „hochsztaplerów“ o międzynarodowym charakterze.

W Bernie norawskiem pewien kupiec poznał dwie wytworne damki, Serenę Freyberger i Irenę Muzik. W towarzystwie ich spędził dzień, a nakłonna Serena dotrzymała mu towarzystwa i w nocy, za co dostawała honorarium 100 tys. koron austr. Nazajutrz jednak przekoła się kupiec, że jest głupcem. Serena uzupełniła bowiem swe honorarium, ścigając mu z portfela 135 000 koron czeskich. Zaalarmowana policja stwierdziła, że obie damy ułotniły się z Berna w towarzystwie niejakiego Gustawa Jaro, ex-szofera. Fotografie ich rozpoznano w albumie przestępców. Cała trójka — jak się później okazało — za zrabowane kupcowi pieniądze odjechała pociąg po Europie zatrzymując się w Pradze, Berlinie, Antwerpii, Paryżu (gdzie wszyscy troje występowali w Orfeum jako „węgierskie trio taneczne“) wreszcie w Genewie i Wenecji. Z ramienia policji węgierskiej ścigano ich kilku agentów, przejmując korespondencję, nadsyłaną do jednego z „przyjaciół“. Dowiedziano się z niej, że ów szofer (młodziutki się w podróży „rakka komercyjnym“) afekty swe zwrócił wyłącznie do Ireny, skutkiem czego między obu rywalkami rozgorzała walka, poczem Serena wyjechała do Budapesztu, jej towarzysze zaś do Nizy.

k którzy stracili wszystko i szukają w modlitwie pociechy. Na ogół są to osoby starsze.

Ale wszystkie cerkwie rosyjskie małe i wielkie, stoją nienuaruszone, z swoimi niżkami ścianami, pstro pomalowanymi, z swoimi złotymi kopułkami i przejrzystymi krzyżami. Sanki moje pędzą w wieczór Bożego Narodzenia przez ulice miasta... I we wszystkich domach i zakątkach rodzi się ów cud wiekowy, jak baśń czarodziejska.

Ponieważ Serenę uważano za przywódczynię szajki, poświęcono jej baczną uwagę. Komisarz policji, rewidujący pociąg express na linii Wiedeń—Budapeszt zauważył w czasie elegancką damę, która zapytana o paszport, mocno się zmieszafa. Urzędnik, którego zamtryzował gęspolity akcent mowy wytwornej pani, obejrzał jej walizy, oblepione kartkami niemal z całej Europy. Otworzył jeden z kufrów i oto na wierzchu znalazł paszport na nazwisko Sereny Freyberger. Dama, która z początku usiłowała się nieprecyzyjnie tłumaczyć, że iakże do chorej matki w pościechu nie mogła uzyskać paszportu, teraz straciła zupełnie rezonu i przyznała się do wszystkiego. W bagażach oszustki znaleziono olbrzymią ilość kosztownych toalet i biżuterji, wartości kilkaset tysięcy koron węg. Prócz tego wiele przedmiotów schowała, nie chce jednak wyjawić gdzie. W więzieniu płacze i woła wciąż: „Wolności i miłości mi brak! To straszne! Będę się musiała bez nich obejść parę lat. Ale to nie! Powetuję sobie to po odzyskaniu wolności i będę nadal robiła to samo, co dotychczas!“

Historja tej awanturki, której szczegóły skrzętnie zbiera policja budapeszteńska, przedstawia się jak istny roman, którego poszczególne rozdziały dostarczają prasie wiele materiału do opisu.

jako detektyw w jednym z olbrzymich domów towarowych. Złodziej miał zwyczaj biegać po wszystkich ubikacjach olbrzymiego domu towarowego, od suterenu począwszy, aż na szesnaste piętro, przez krużganki i windy, to znów przez schody, chciał koniecznie zmylić tropy psa gdyby kiedyś wykryły się jego zlodziejstwa. Dyktatorom domu towarowego dało to do myślenia. Jeden z nich przytrzymał raz detektywa tak długo, aż sprowadzono Barka. Nie pomogły detektywowi wybiegi, że gonił za złodziejem. Bark skoczył od razu na detektywa (Mac Nally, który go przyprowadził, dał mu uprzednio do powąchania kilka pudeł, które wypróżnił złodziej). Bark uczeplił się polu marynarki detektywa i nie chciał już puścić go. Złodziej przyznał się do winy.

Wyśledzenie tego złodzieja było już ostatniem dziełem Barka. W dwa tygodnie później iacys nieznanymi (prawdopodobnie ktoś z bandy przestępców) nasłali Barkowi przesłanną suzckę. Bark pobiegł śladami suzcki i wpadł w pułapkę. Następnego dnia znalazł go Mac Nally w zatrzasku już nieżywego.

Pochowano Barka z wielką paradą i na grobie jego wystawiono pomnik z napisem zasług, jakie poniósł w służbie policyjnej.

Niezolenny aktor filmowy.



(b) Szympan August, który odgrywa rolę homo ystecznego w filmach francuskich, należy do wytwórni filmowej w Nizce. Sprowadził go i wyszkolił a tor Alfred Machin. Rycina nasza przedstawia sympatycznego szympana, barniącego z rzeczo fleszczką.

Co się stało z Trockim?

Krązą o nim najrozmaitsze pogłoski. Pewnem jest, że posprzeczał się z dyktatorami bolszewickimi.

(b) O losie Trockiego krązą najrozmaitsze pogłoski. Donoszą nieustannie coś nowego, raz że lekarze wysłali go na odpoczynek na Kaukaz, to znowu, że Trocki znajduje się w Moskwie, gdzie siedzi zamknięty w Krenlinie czy też w pałacu Jusupowa. Dzienniki rumuńskie podają natomiast, że wojenny komisarz sowiecki został w czasie powrotu z Krymu zamordowany w Kiszyniewie. Jeden fakt jest niezaprzeczony: Trocki posprzeczał się z obecnymi dyktatorami bolszewickimi.

Amerykański pies policyjny Bark.

Przeszłość Barka. — Pierwszy czyn Barka. — Zasługi Barka w służbie policyjnej. — Sławny Bark dostał się w pułapkę a przynęta była... suzcka. — Policja w Saint Luis wystawiła Barkowi pomnik.

(?) Gazety amerykańskie rozpisują się teraz szeroko o fenomenalnych zdolnościach Barka, policyjnego psa z miasta Saint Luis.

We wrześniu r. 1920 znalazł go wśród deszczowej, słotnej nocy policjmen Mac Nally. Przednia lapa psa była skaleczona i biedne, bezdomne zwierzę wyło żałośnie z bólu, a może i z głodu. Policjmen Mac Nally wziął psa na rękę i zanósł do swej izdebki. Pies wyl nieprzerwanie i Mac Nally dał mu przyzwisko Bark (Wyjacy). Wyleczywszy go, zaczął przyuczać do służby policyjnej.

Bark od samego początku okazywał duże zdolności i nie upłynęło pół roku, a znalazł już wszystkie tricki i tajemnice swej służby; mógł rywalizować z najlepiej wytresowanymi psami policyjnymi, mającymi już swoje sławne... drzewo genealogiczne. Co więcej: kiedy nie dopisał najsławniejszy pies policyjny Castor z Mneapolisu, gdy szło o wysledzenie pewnego mordercy, Bark w przeciągu pół godziny znalazł kryjówkę przestępcy, gdy dano mu tegoż chustkę do nosa, pozostawioną na miejscu zbrodni. Ten pierwszy „czyn“ zdobył Barkowi sławę w całych Stanach Zjednoczonych. Odtąd powierzano mu najtrudniejsze „wypadki“. W jakiś czas potem dopomógł Bark policji do wysledzenia bandy włamywaczy, która stale okradala banki i pomógł policjmenom przyłapać osławionego rabusia dżolek.

Bark nie zawodził prawie nigdy. Wywodził zbrodniarza w takich nawet wypadkach, gdy zdawało się, że ślad wszelki zaginął. Jedyną przeszkodą przy wysledzeniu zbrodni były dla Barka, jak zresztą dla każdego psa policyjnego, natta, esencja anyżowa i wszelkie mocne woniejące substancje, które przestępcy wylewają na swe ślady, aby uniemożliwić wyczuć tych śladów u psa. Lecz i w tych wypadkach Bark radził sobie znacznie lepiej, niż inne psy policyjne. To też stał się wnet postrachem przestępców w Ameryce. Urządzali na niego zamachy i byłby go z pewnością strzeli, gdyby go Mac Nally nie był tak przyzwyczajony, że tylko z jego rąk brał jedzenie. Kiedy mu ktoś, choćby dla żartu, podawał cokolwiek do zjedzenia, szczełak tak długo, aż nadszedł jego pan, a wtedy Mac Nally miał sposobność poznać daną osobę.

Bark oddawał policji amerykańskiej nadzwyczajne usługi. Wypożyczaly go sobie z Saint Luis rozmaite inne miasta w Stanach Zjednoczonych ilekroć razy szło o wyszukanie zatartych śladów w zawiłych wypadkach — albo o obławę urządzaną na przemytników i włamywaczy.

Jeden szczególny wypadek, który rozegrał się w Chicago, sprawił, że Bark stał się bohaterem dnia. Chodziło o wysledzenie i przyłapanie na gorącym uczynku złodzieja, który zajęty był

Piętnastoletnia mężatka żąda rozwodu po 48 godz. małżeństwa.

Matka kazała jej powiedzieć przed mężem „tak”, więc powiedziała „tak”.

(b) W komisariacie pewnej dzielnicy paryskiej pojawiła się młodziutka, piętnastoletnia mężatka z prośbą o interwencję w następującej sprawie: Zmuszona ją do poślubienia dwudziesto-wzrostowego mężczyzny, którego nie kocha. Zmusiła ją do tego matka, kładąc jej powiedzieć przed merem „tak” i zagroziła jej wyrzuceniem z domu, jeśli

powie „nie”. Więc powiedziała „tak”. Potem zmusiła ją do zamieszkania z poślubionym mężczyzną. Młoda mężatka prosiła ze łzami w oczach, aby policja nie dopuściła do tego, ponieważ on go nie kocha. Komisarz radził jej pogodzić się z losom, a gdy to nie pomogło, kazał jej wnieść prośbę o rozwód.

Dzientelmen-włamywacz przebył w więzieniu 23 lat.

Liczy dopiero 47 rok życia.

(b) Sąd na Bow Street w Londynie skazał niedawno na rok więzienia dzientelmena - włamywacza, poszukiwanego oddawna przez policję londyńską.

Włamywacz nazywa się Hamilton, i pochodzi ze starej, szlacheckiej rodziny. Został on umieszczony w słynnym kolegium w Malvern, które ukończył, ale potem puścił się na śluzką drogę życia. Smałną swoją karierę rozpoczął Hamilton od włamywania do banków i kieszeni, za co większą część życia spędził w więzieniu. W ten sposób

przebył już 23 lat pod kluczem. Włamywał się wszędzie, gdzie się dało, do magazynów, sklepów okradał pasażerów. W wielkich hotelach Węst-Tudu przedstawiał się za wielkiego właściciela ziemskiego i nie płacił miesięcznymi rachunków. Pewna wielka firma dostarczała mu whisky, szampana i cygar całemi skrzyniami. Sprzedawał to, a pieniądze chował do kieszeni. Liczy on obecnie 47 lat.

Falszerz 50-groszówek.

Jest nim kowal-giser z pod Tlumacza.

(d.) Od niedługo czasu krążyły w Tlumaczu i w okolicy, a nawet dopływały do Lwowa fałszywe 20-to i 50-cio groszówki, a energiczne dochodzenia władz nie zdołały stwierdzić źródła ich pochodzenia. I byłyby kursowały dalej, gdyby nie przypadek. Oto do kobiety, przybyłej ze wsi na targ do Tlumacza i sprzedającej nabiał, zbliżył się jakiś osobnik i kupił ośrodkę sera, przyczem zapłacił 50-cio groszówkami. Kobieta wzięła pieniądze i przyglądała się jednej sztuce, a żywiąc pewne podejrzenie co do ich jakości, zapytała stojącego obok wonego sądownego, St. Prokopowicza, czy pieniądze są prawdziwe. Ten rozpoznawszy w przedłożonej sobie sztuce fałszyfikat, przytrzymał owego osobnika i oddał go w ręce posterunkowego.

Osobnik, sprowadzony na posterunek policjiny, podał swe nazwisko. Był nim Nykola

Bojczuk, liczący lat 21, kowal - giser i właściciel gruntu w Oleszy w powiecie tłumackim. Początkowo twierdził Bojczuk, że pieniądze otrzymał na targu od jakiegoś nieznanego, później jednak, gdy mu oświadczone, że w Oleszy zostanie przeprowadzona rewizja, przyznał się do fałszowania pieniędzy.

Bojczuk fałszował pieniądze od lipca ub. roku. Wyrabiał je z mieszaniny aluminium i ołowiu w formach odjętych z monet, a następnie wyglądał postoiem i pizkiem tak, że ludzko przypomniały prawdziwe monety.

W czasie rewizji w chacie Bojczuka policja znalazła wiele materiału topnego, foremki i różne narzędzia.

Bojczuka oddawiono do sądu w Tlumaczu. —

Młodociana szwaczka podpalczka.

Pożar u krawcowej przy ul. Wagilewicza.

(d.) Przed dwoma dniami w „Wiek N.” donieśliśmy, że w mieszkaniu Rozalii Starkowej, krawcowej, zamieszkałej przy ul. Wagilewicza l. 2. wybuchł pożar w szafie, od którego w rzeczach i meblach powstała szkoda na dwa tysiące złotych.

Jako podejrzana o podpalenie wywiadowca Dostał aresztował 17-letnią Minę Schnejejrównę z Buczacza, która mieszkała u Starkowej i uczyła się krawiectwa. Po dwudniowym pobycie w areszcie uwięziona Schnejejrówna ze skruchą przyznała się do podpalenia, podając przyczynę rzekome złe obchodzenie się z nią S. Zbrodnię popełniła w ten sposób, iż spowodowała zatlenienie się krawatki, zwisają-

cej nad palącą się lampą naftową. Tlejącą się materję zamknęła w szafie i wraz ze Starkową udała się do miasta. W drodze poczuła wyrzuty sumienia, więc wróciła do mieszkania z zamiarem ugazzenia ognia. Było jednak za późno, gdyż meble były już w płomieniach. —

Wedle zapodań jednak samej Starkowej, rzecz przedstawia się zgoła odmiennie. Mianowicie chodzi tu o akt zemsty, albowiem Starkowa przychwyciła ją niedawno na kradzieży biżuterji.

Młodą podpalczkę wczoraj policja oddawiono do sądu. —

Niebezpiecznie jest przysyłać żenom swych przyjaciół bogate podarunki.

Powien Amerykanin żąda od znanego miliardera ameryk. Mac Cormicka 89.900 dolarów, ponieważ stracił względy swojej żony wskutek jego bogatych podarunków.

(b) Amerykanin Jacobs, żądał od znanego miliardera amerykańskiego 80.000 dolarów tytułem odszkodowania za stracone względy swojej żony, która odwróciła się od niego z powodu bogactw, licznych podarunków Mac Cormicka. Mac Cormick wybrał już adwokata i zażądał odrzucić pretensje.

Skarb odkryty w monastyrze na Ukrainie.

Znaleziono prócz tego korespondencje antyrewolucyjna.

(b) „Agencja Rosta” donosi z Kłowa, że w piwnicach monastyrza Ławry Kiewopieczerskiej znaleziono olbrzymi skarb, ukryty tam w czasie sekwestracji dóbr cerkiewnych. Skarb ten zawiera kilkanaście pudów złota, sto dziesięć pudów srebra, trzysta sześćdziesiąt diamentów. Cały skarb jest wart 850.000 rubli, prócz kilku worków z papierami wartościowymi. Prócz tego znaleziono korespondencje antyrewolucyjna, która prowadzone z zagranicą za pośrednictwem ekspatryarchy Tychona.

O pamięć Buffalo-Bila.

Krewni słynnego pułkownika czczą jego pamięć monografią o jego życiu.

(b) „Petit Journal” donosi z Nowego Jorku, że krewni pułkownika Williama Fryderyka Cody, znanego w całym świecie pod pseudonimem Buffalo-Bil, właściciela słynnego przedsiębiorstwa cyrkowego, postanowili uczcić jego pamięć przez wydanie monografji o jego życiu. Monografja ta zostanie rozpowszechniona po całej Ameryce.

Zagadkowe strzały.

(d.) Wczoraj popołudniu u dyżurnego lekarza w Pogotowiu ratunkowym zgłosił się Karol Schorr, liczący lat 14, syn adwokata, zam. przy ul. Brajerowskiej, oraz jego rówieśnik K. Sembol. Schorr był zraniony kulą wystrzeloną z flobertu w koniec nosa, która to kula utkwiła w czole, kolega zaś jego był zraniony tym samym strzałem w rękę. Obaj zostali przypadkowo postrzeleni przez swego kolegę podczas zabawy w ogrodzie Kościuszki.

Po zaopatrzeniu odesłano Schorra do szpitala, gdyż nie zdołano odszukać i wyjąć mu kulę tkwiącą w nosie. W czasie zaopatrywania obaj oni zmienili swe poprzednie informacje, twierdząc, iż postrzeleni zostali przez kolegę, zamieszkałego w hotelu Metropol przy placu Bernardyńskim.

Toteż policja zajęła się tą sprawą energicznie, gdyż możliwe, że ten sam kolega Schorra strzelał na placu Bernardyńskim gdzie niedawno temu jedna kula wpadła do mieszkania dra Białogórskiego, a druga do jadalni kupca Wandera.

Szofer Götz wypuszczony z więzienia.

Sprawa wypadku samochodowego przy ulicy Kopernika.

(d.) Jak wiadomo w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia na ulicy Kopernika wydarzył się tragiczny wypadek, w którym potrącona przez samochód krawczydni Łuczówna poniosła śmierć na miejscu. Szofer, który prowadził auto, Piotr Götz, po wypadku został aresztowany, a śledztwo sądowe powierzono sędziemu śledczemu radcy Witoszyńskiemu. Przed kilku dniami na miejscu wypadku odbyła się wiza lokalna, o której obszernie

sprawozdanie przyniósł „Wiek Nowy“. Na miejscu sędzia Witoszyński przesłuchał także świadków, a znawca zaprzysiężony inż. Lisowski wydał swoje orzeczenie.

W tem stadium sprawy wczoraj szofer Götz został wypuszczony z więzienia śledcze go na wolną stopę.

Pomoc bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Wobec błędnych informacji zamieszczonych ostatnio w niektórych dziennikach Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia we Lwowie wyjaśnia, że z pomocy pieniężnej korzystać mogą pracownicy umysłowi pozostający bez pracy niezależnie od tego czy zarejestrowali się przed 1-szym grudnia 1924 r. czy też uczynili to lub uczynią później. Rejestracja zgłoszeń odbywa się nadal codziennie w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy przy ul. Rutowskiego 11, II, p. Wypłata pieniędzy następuje w 5—10 dni po zgłoszeniu się (każdego czwartku, piątku i soboty).

Dotychczas pomoc przyznano 180-ciu osobom. Urzędników prywatnych kwalifikuje się na równi ze zredukowanymi urzędnikami państwowymi i kwota postawiona do dyspozycji dla rozdziału we Lwowie wystarczy dla obdzielenia wszystkich ubiegających się o tę skromną pomoc, o ile tylko posiadają wymagane kwalifikacje.

Zarząd lwowski załatwia zgłoszenia zamieszkałych stale we Lwowie i następujących powiatach: Bóbrka, Gródek Jagielloński, Jaworów, Lwów, Mościska, Rawa Ruska, Rudki, Sokal i Żółkiew.

Z sali koncertowej.

Koncert zaaranżowany przez Towarzystwo walki z gruźlicą zapoznał nas z artystą śpiewakiem, o którego działalności scenicznej na terenie Krakowa dochodziły nas echa, zapoznał nas ponadto z pieśniarską twórczością Aleksandra Greczaninowa, którego utwory w pokaźniejszej liczbie, poraz pierwszy nieliski sposobie słyszeć. Programy koncertowe obejmują najczęściej dwie jego pieśni: „Step“ i „Kołysankę“, koncert onegdajszy wykazał dzięki zestawieniu większej ilości pieśni bujność i różnorodność twórczości Greczaninowa i na tem połu. Pieśni, które słyszeliśmy w interpretacji K. Kniaginina dałyby się podzielić na trzy grupy. Pierwszą z nich stanowiłyby utwory o zabarwieniu dramatycznym przez filtrowaniem jednak przez smutek duszy rosyjskiego człowieka. „Wieżień“, „Kraju mój“ i nieosłuchany, zawsze pełen czaru „Step“ byłyby najsilniejszymi wyznacznikami tej grupy. Druga grupa obejmowałaby romanse o nastroju sentymentalnym, wykładnikiem jej zaś byłaby piękna pieśń zatytułowana: „Wspomnienie“. Trzecią grupę stanowiły pieśni dziecięce, miniaturowe, intrygujące, zwłaszcza w akompaniamencie, ku modernizmowi, pełne humoru i zacięcia tak piękne i oryginalne, że trudno wśród nich znaleźć utwór, któ-

remuby można przyznać palmę pierwszeństwa. Rywalizują o nią onal wszystkie, czy to „Karzelek“, czy „W lesie“, czy „Noc“ lub „Mróz“ czy wreszcie specyficznie rosyjska, świetnie napisana piosenka „Aj du, du!“.

Wykonawcą tych prawdziwie pięknych i wartościowych kompozycji był Konstanty Kniagin in zalecający się jako śpiewak poważnymi zaletami. Ma za sobą niewątpliwie dobrą szkołę, głosu umie użyć, posiada wyraźną dykcję, braki zaś wyczuwalne w tonacji górnych rekompensuje trafną interpretacją śpiewanych utworów. Są one w ujęciu artysty bardzo plastyczne, przejrzyste, niepozabawione humoru, jeśli taka ich koncepcja (dodano piosenki Dargomyzskiego). Utwory Greczaninowa znalazły w nim sumiennego interpretatora, szczególnie zaś dwie pierwsze ich grupy.

Śpiewakowi akompaniował bardzo artystycznie Dr. Edward Steinberger.

Prof. Lesław Jaworski.

Kronika karnawałowa.

Tradycyjny Bal Artystów Dramatu teatrów miejskich odbędzie się w sobotę, dnia 17. bm. w salach hotelu Krakowskiego, na który są już wydawane zaproszenia przez koło uproszonych pp. gospodyń i gospodarzy balu, w Sekretarjacie Teatrów (Teatr Wielki, I piętro, pokój Nr. 50 a) w godzinach od 6.30 do 8.30 wieczorem. Bal ten w roku zeszłym pozostawił niezwykle miłe wspomnienia i zgromadził całą elitę Lwowa, która z pewnością i w roku bieżącym stawi się okazale. Ze względu na ściśle ograniczoną ilość osób Komitet Balu uprasza o wcześniejsze zaopatrywanie się w zaproszenia, przed zamknięciem listy za proszonych osób.

Towarzystwo polskich urzędniczek pocztowych p. n. „Schronisko“ urządza w sobotę 7. lutego br. w salach kasyna Oficerskiego przy ul. Fredry 1, wieczór karnawałowy, na cel budowy własnego domu. Zabawa, która corocznie gromadzi wyborną publiczność lwowską zapowiada się świetnie.

120 sierót przebywających w lwowskich Zakładach wychowawczych TOM. przy ul. Wronowskich 2 i przy ul. Złotej 10 we Lwowie jakoteż sieroty bezdomne przebywające w Ochronkach i Zakładach TOM. w Bołchowcu, Tarnopolu, Jarosławiu, Czortkowie, Kołomyżach, Przemyślu, tudzież w Poradniach dla Matek w Złesieniu i Lewandówce, których liczba wynosi ponad 1000 głów, zwraca się do społeczeństwa z apelem o poparcie W tanecznego odbyć się mającego dnia 17.

stycznia 1925 o godz. 9-tej wieczór w salach Szkoła Macierzy ul. Zimorowicza we Lwowie, z którego czysty dochód przeznaczony jest właśnie na utrzymanie i wychowanie tychże bezdomnych ofiar wojny.

NADESZŁANE



Fortepiany, pianina fisharmonje wszystkich renomowanych fabryk na składzie okolicznościowo są i używane Ceny niskie także na spłaty ratalne.

Konrad Kaim i Syn
Lwów, Kopernika 16.
Telefon 20-45. 31421

Beharz-dentysta Gr. Med. HENRYK BERGER

Lwów, Legionów 7 9-1 i 3-6

Leczenie i usuwanie bólu lampą Sollux (przy sprawach zapalnych neuralgji itp.) leczenie chorób dziąseł arsonwa zaciąg prądem elektrycznym). — Leczenie zachowawcze zębów. — Wszelkie prace techniczne. 10202

FABRYKA WÓDEK I LIKIERÓW pod firmą JAN MUSZYŃSKI

Ska z ogr. odp. we Lwowie

W LIKWIDACJI sprzedaje całe urządzenie fabryczne wraz z pasami i urządzeniem biurowym. — Oferty przyjmuje i bliższych informacji udziela do dnia 18. b. m.

Władysław Kozłowski
prezes Komisji Likwidacyjnej
Lwów, ulica Gródecka 26.

10828

Podziękowanie.

Niniejszem składam tą drogą podziękowanie WP. o. J. Sudhofowi, prez. kongregacji kup., J. Kadernatce, Ant. Moorewi, jakoteż Panu Wiktorowi Kapko, przedstawicielowi firmy J. A. Baczowski w Lwowie, za udzieloną mi pomoc w uzyskaniu zagrożonej placówki katolickiej na kresach Sokal, w styczniu 1925.

169

Ferdynand Theuer.

Piękne Panie.

Nawet i bohaterka na srebrnym ekranie Nie wygląda tak strojnie... moje Piękną Panie, Jak każda z Was, o ile stale się ubiera... Naturalnie na Gródku we firmie SCHEINERA, Jeśli tu kupisz futro, płaszcz albo buciki, Niechaj się w cień schowają i parę razy szyki, Chodzisz bowiem powiewna boska, eteryczna Orzekłszy jednym słowem, jesteś... WENUS

[sliczna!!!]

A cóż to za materię, bieliznę, guścieczki, Ręczniki i pończoschy bez taigu i sprzeciżki Możecie dostać tutaj, wszystko na raży Wszak to magazyn w jakości i ilości bogaty Pierwsza we lwowie firma pod Scheinera [wodzą]

Najmodniejsze strojnisi kupować tam chodzą, Prowadząc często z sobą chłopców i dziewczęta.

Bo firma też o strojach dla dzieci pamięta! Zresztą popatrzcie na mnie! Apollo! po [wiecie, Gdyż we firmie SCHEINERA ubieram się [przecie!]

170

„Wróg Kobiet“.

W dzienniku Paryskim „La Matin“ czytamy:

„Koenigsmark“ to obraz, o którym publi zność przez długie lata mówić będzie“. Powodem tego nie stanny na pływ publiczności i niecierpliwe wyczekiwanie na kolejkę. —

183 „Koenigsmark“ wyświetla dziś i codziennie kinoteatr APOLLO.

Garść wiadomości w sprawie Steigera. Rewizja w domu Steigerów.

(d.) Sprawa zamachu na Pana Prezydenta w czasie otwarcia Targów Wschodnich we Lwowie ciągle jeszcze pozostaje w stadium śledztwa, nie mającego się ku końcowi, a wszelkie pogłoski, jakoby już w obecnej kadencji sędziów przysięgłych ewentualnie w lutym miała się odbyć rozprawa przeciw uwięzionemu Stanisławowi Steigerowi, są bezpodstawne. Jak dziś sprawa przedstawia się, rozprawa może być dopiero w kwietniu, a nawet w maju.

W związku z sprawą Steigera i uwięzionego w Warszawie Pańczyszyna przed dwoma tygodniami przez kilka dni

bawił w Warszawie sędzia śledczy radca Rutka.

Również obrońca Steigera adwokat dr. Bromberg, ze swego stanowiska interesuje się sprawą w odmiennym kierunku. Mianowicie dr. Bromberg odniósł się do sądu z doniesieniem

co do znalezionej bomby

przez ojca aresztowanego Pańczyszyna w śmietniku realności przy ulicy Lyczakowskiej l. 4, żądając przesłuchania odnośnych

świadków. Toteż w tym względzie zarządzone odpowiednie dochodzenia.

Więść też niesie, że aresztowany Pańczyszyn w dniu zamachu

nie miał być obecny we Lwowie, lecz przebywał w sanatorium drukarskim w Mikuliczynie.

Rewizja w domu Steigerów.

Dalej dowiadujemy się, że wczoraj dopiero organa policyjne przeprowadziły bardzo szczegółową rewizję w mieszkaniu i w warsztacie szklarskim ojca Steigera przy ulicy Kochanowskiego. Fakt ten zwracał powszechną uwagę, gdyż rewizję przeprowadzono w asystencji licznych posterunkowych i wywiadowców. Przetrząsnięto cały dom prawie do góry nogami, szukając materiałów wybuchowych. Rewidowano również mieszkanie na poddaszu tej realności, zajęte od półtora roku przez pewnego akademika. — Wyniku rewizji nie możemy podać ze względu na cenzurę.

Gabinet prawicowy w Niemczech.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Wedle ostatnich wiadomości — skład gabinetu Luthera będzie miał charakter prawicowy, co rzuca znamienne światło na zewnętrzną i wewnętrzną politykę Niemiec.

Przedstawiciel Ligi Narodów w Gdańsku gwałci traktat wersalski.

Mac Donell żąda usunięcia polskich skrzynek pocztowych.
Zdecydowane stanowisko rządu polskiego w tej sprawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Mac Donell po powrocie z Londynu zwrócił się nieoczekiwanie do komisarza Rzeczypospolitej Strassburgera z prośbą o usunięcie polskich skrzynek pocztowych, powołując się na to, że wywieszenie ich stwarza niepożądany fait accompli. Komisarz Strassburger odparł, że wobec znanego stanu prawnego nie zachodzi tu fait accompli i że Polska skrzynek nie zdejmie. Wczoraj zaproponował komisarz Ligi

Narodów komisarzowi Rzeczypospolitej ponownie, we formie dość energicznej, natychmiastowe usunięcie skrzynek, poczem powoływał się już nie na fait accompli, lecz na chęć zapobieżenia dalszym incydentom. Komisarz Rzeczypospolitej odmówił i tym razem zaznaczając, że jednostronny nacisk pana Mac Donella jest bezprawny. Zgodnie bowiem ze statutami Ligi Narodów winien jej komisarz ogłosić w sporze między Rzeczypospolitą Polską

a Wolnem miastem Gdańskiem umotywowany wyrok, od którego służy stronom odwołanie się do Ligi Narodów. Na to oświadczenie komisarza Strassburgera zawiadomił Mac Donell, że upoważnił senat gdański do usunięcia polskich skrzynek pocztowych, i o ile tego nie uczyni komisarz polski do dzisiaj godz. 11-tej rano, skrzyńki będą usunięte przez senat. Komisarz Rzeczypospolitej odparł, że skrzynek nie usunie i że upoważnienie przez Mac Donella Senatu gdańskiego do akcji bezpośredniej przeciw Rzeczypospolitej jest sprzeczne z traktatem wersalskim oraz jest nadużyciem władzy. Niezwłocznie potem zawiadomił komisarz Strassburger rząd warszawski o incydencie i prosił o dalsze instrukcje. Na komitecie politycznym zdecydowano poprzeć stanowisko komisarza, który odebędzie dziś z Wysokim komisarzem Ligi Narodów decydującą rozmowę, podczas której jasno i niedwuznacznie przedstawi zdecydowane stanowisko rządu polskiego, które kluby sejmowe na naradzie u marszałka jednomyślnie zaakceptowały.

Wczoraj o godz. 23 złożył wicepremier Thugut przedstawicielom prasy oficjalną enuncjację, której zasadniczym momentem było zdanie: „Siła odparcia będzie równa sile gwałtu.“

Cała prasa stołeczna potępiła jednomyślnie stanowisko komisarza Ligi Narodów i wyraża zdziwienie, że przedstawiciel Ligi Narodów, której całe istnienie jest oparte na poszanowaniu traktatu, mógł się zdecydować na tak jawne pogwałcenie traktatu.

POLSKI BILANS HANDLOWY.

Warszawa, 13 stycznia. (AW). Ujemny bilans handlowy polski w pierwszej połowie r. ub. poprawia się znacznie, dzięki wzrastającemu od sierpnia wywozowi. Według ostatnich danych, wywóz w sierpniu stanowił wartość 63⁴ milj. zł., we wrześniu 93.7 milj. zł., w październiku 109¹ milj. zł., w listopadzie według tymczasowych danych 123 milj. zł. —

NADUŻYCIA W KURATORJUM WILEŃSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). W kuratorjum wileńskim wykryto nadużycia, polegające na sporządzaniu podwójnych list płacy za kilka miesięcy roku ubiegłego.

CZERWONY TERROR W ROSJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Rząd sowiecki uwięził w prze ciągu 9-ciu miesięcy 89.600 osób.

POŻAR HISTORYCZNEGO PALACU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). W Rzymie wybuchł pożar w historycznym pałacu Rospięsioli. Król włoski i następcę tronu kierowali osobiście akcją ratunkową. Wiele dzieł sztuki uległo zniszczeniu.

SADOUL NA WOLNOŚCI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Z Paryża dooszą: sąd wojenny w Orleanie postanowił wypuścić komunista Sadoula na wolność.

Nadesłane.

Dr. WALTERIAN MARCJEWSKI
powrócił i ordynuje
od 3—5 godz. Wałowa 11.

Gdańsk utrudnia Polsce budowę basenu amunicyjnego.

Gdańsk, 13 stycznia. (Pat.) W związku z budową polskiego basenu amunicyjnego na Westerplatte, Rada portu, wbrew życzeniom delegacji polskiej, wykreśliła plan połączenia tego basenu z węzłem kolejowym Gdańska linią kolejową, biegnącą wzdłuż wybrzeża morskiego. Rząd polski podtrzymując swój pierwotny projekt, przewidujący budowę wspomnianej odnogi kolejowej, zwrócił się do Rady portu z oświadczeniem, że tę drugą odnogę wybuduje własnym kosztem. Rada

portu i dróg wodnych w Gdańsku, wbrew głosom delegacji gdańskiej, zgodziła się na propozycję polską i zezwoliła na budowę tej drugiej odnogi. Senat gdański zwrócił się wobec tego do wysokiego komisarza Ligi Nar. z prośbą o niezwłoczne wydanie orzeczenia w tej sprawie z wnioskiem aby do chwili, w której będzie wydane prawomocne orzeczenie Ligi Narodów, nie rozpoczynać żadnych robót około wspomnianej odnogi kolejowej.

Zmiany w ustawie o zakwaterowaniu wojska.

O mieszkania dla oficerów i żonatych podoficerów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Wyłoniona przez senacką komisję prawniczą specjalna podkomisja w celu rozpatrzenia projektu ustawy o zakwaterowaniu wojska wprowadziła szereg dalszych zmian do tekstu sejmowego. Przyjęto postanowienie, że budynki wzniesione na potrzeby zakwaterowania wojska, należące do państwa lub samorządu, o ile

są użytkowane niezgodnie z ich przeznaczeniem, winne być w ciągu roku na żądanie Ministerstwa spraw wjskowych oddane na ten cel. Uchwalono dalej postanowienie uprawniające oficerów i żonatych podoficerów do wynajęcia sobie mieszkań, w razie niemożności otrzymania kwater, trybem w ustawie przewidzianym.

Wyrok Najwyższego Trybun. w sprawie uposażeń emeryt.

WARSZAWA. (AW) Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił orzeczenie, wydane przez min. skarbu 18 lipca ub. r. w sprawie uposażenia emerytalnego. Trybunał ustalił, że art. 82 nowej Ustawy Emerytalnej określa wysokość uposażeń emerytów byłych państw zaborczych. 75 proc. ma zastosowanie tylko do tych emerytów, którzy do dnia wejścia w życie nowej ustawy

nie wymierzono uposażenia emerytalnego. dla emerytów, zajmujących płatne posady w instytucjach prywatnych.

Ponadto wyrok ustalił, że zarówno poprzednie, jak i nowa ustawa emerytalna nie zawierają żadnych ograniczeń uposażenia emerytalnego dla emerytów, zajmujących płatne posady w instytucjach prywatnych.

Masowe aresztowania w Tryjeście. Demonstracje antyfaszystowskie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Onegdaj doonano w Tryjeście wskutek antyfaszystowskich demonstracji masowych aresztowań. Na ulicach Tryjestu przyszło do antyfaszystowskich demonstracji a w nocy eksplodowały w całym mieście bomby.

Król włoski przeciw rozwiązaniu parlamentu.

Odroczenie kampanji wyborczej. — Dalsze represje rządu faszyst.

Wiedeń, 13 stycznia. (AW.) „Abend“ donosi z Rzymu: Rząd przedłożył królowi dekret dotyczący rozwiązania parlamentu, król jednak nie chciał podpisać tego aktu. Fakt ten jak również uchwała opozycji, na podstawie której opozycja postawił wspólnego kandydata przeciw każdemu kandydatowi rządu, przyczynił się do odroczenia kampanji

wyborczej na czas nieokreślony.

Dziennik donosi również, że w 67 miejscowościach przedsięwzięto rewizje domowe i aresztowano wielu socjalistów i członków katolickiego stronnictwa ludowego. Rządowy projekt ustawy o stowarzyszeniach skierowany jest nie tylko przeciw wolnomularstwu, ale i przeciw zakonowi katolickim

Dyplomacja niemiecka.



— Jeśli ciągle będziemy robić dwa kroki naprzód a jeden wstecz, według prawa logiki powinniśmy zejść bardzo daleko. („Simpl cissimus“, Monachjum).

Barany i wilki.

MIECZYŚLAW TERLECKI.

(Bajka)

Raz barany — przez wilki często pożerane Zwołały posiedzenie, chcąc zapobiedz złemu, Przeróżne tam projekty były roztrząsane, Lecz choć długo radzono jakoś ku żadnemu Nie mogło się przychylić całe zgromadzenie... Aż pewien stary baran, co w wielkiej był cenie Tak u starych baranów, jak u młodych owiec Beknął: „Mam świetny projekt!“ — A więc cała rada

Krzyknęła z ciekawością: „Powiedz-że nam powiedz! Wszak wiemy, że od ciebie nikt lepiej nie gada, Nie chcemy przecież dłużej wilkom być zakąską!“ Wtedy baran przemówił: „Nasz ratunek w związku!

Zalóżmy zawodowy związek wszech-barani, Jeśli się tylko trzymać będziemy w gromadzie Wilki nam nic nie zrobią... kto mój pomysł gani?“ Nikt nie zganil i projekt podobał się radzie, Wobec tego też rada związek założyła, Noszący szumny tytuł: „W zjednoczeniu siła“. — Projektodawcę zaraz prezesem obrano I wnet aż trzy się sekcje z związku wylonily Co tydzień nad czym innym tam się naradzano... Aż raz na tem zebraniu wilki je chwycily I zżarły zjednoczone barany z kretesem Razem z całym wydziałem, radą i prezesem. —

Z bajki tej morał taki: „Choć liczą się z tłumem — Każdy związek się musi kierować.. rozumem“.

Lwów, 12. stycznia 1925.

PODWYŻKA SKALI PODATKU DOCHODOWEGO.

Warszawa 13. stycznia. (Pat.) Sejmowa komisja skarbową ukończyła drugie czytanie projektu noweli do ustawy o podatku dochodowym. Do projektu rządowego wprowadzono dwie zmiany mianowicie, że minimum egzystencji dla dochodów niefundowanych zniżono z 3.000 a 2.500 zł. oraz, że od 12.000 zł. w górę rocznego dochodu niefundowanego ustanowiono tę samą skalę jak dla dochodów fundowanych. Spowoduje to poważną, do 40 proc. dochodzącą podwyżkę skali podatkowej.

Polityka amerykańska wchodzi na nowe tory.

Ustąpienie Hughesa kryzysem wewnętrznym.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z). Nowojorski korespondent „Tempsa“ podaje dalsze szczegóły o zmianie kursu polityki Stanów Zjednoczonych w związku z ustąpieniem Hughesa, a mianowaniem Kelloga.

Senator Bora oświadczył, że poruszy kwestję uznania Sowietów, skoro tylko Kellog zostanie zamianowany sekretarzem stanu. Bora spodziewa się, że Kellogg zajmie w tej sprawie stanowisko przychylniejsze.

Prasa podkreśla, że do obrad komisji rozbrojeniowej mają być również dopuszczeni Niemcy. — W kołach zbliżonych do rządu amerykańskiego zapewniają, że ustąpienie Hughesa jest wewnętrznym kryzysem, który zdawał się być nieunikniony i skierował politykę amerykańską na zupełnie inne tory. Co do Kelloga podkreśla prasa jego nadzwyczajny takt, jaki ujawnił na stanowisku w Londynie.

Chytry podstęp włamywaczy londyńskich.

Policja czuwa, gdy włamywacze „pracują“ gdzieindziej.

(b.) Włamywacze londyńscy stają się z każdym dniem zuchwalsi. Władze londyńskie zastanawiają się nad sposobami ukrócenia ich bezkarności. Oto niedawno wydarzył się nowy fakt, który świadczy o niezwyklej zręczności włamywaczy londyńskich. Przed kilkoma dniami nadszedł do londyńskiego Scotland Yardu list zawiadomieniem, że niebezpieczni włamywacze, zdecydowani na wszystko, chcą ograbić jeden z domów, należący do bogatego urzędnika, mieszkającego w północnej części Londynu. Podane były prócz tego wszystkie szczegóły zamierzonego włamywania. —

Włamywacze mieli nadjechać wspaniałym samochodem, a jeden z włamywaczy miał być przebrany za kobietę. Wysłano najlepszych agentów policji, którzy przez całą noc czuwali nad domem. Ale nie pojawili się żaden samochód.

Tymczasem, gdy policja czuwała nad domem urzędnika, włamywacze operowali spokojnie w jednym z domów, odległych zaledwie o kilometr od miejsca postoju policji i należącego do jednego z członków parlamentu.

Włamywacze zabrali wszystkie klejnoty i srebro. Zabrali również pokaźną ilość pieniędzy. Włamywacze pracowali tak spokojnie i zgrabnie, że nie pozostawili po sobie żadnych śladów.

Przed Balem Prasy.

Pod przewodnictwem prezesa redaktora Laskowickiego odbyło się onegdaj pierwsze inauguracyjne posiedzenie komitetu balu prasy. Ze względu na to, że bal tegoroczny będzie jubileuszowym, bo 30-tym z rzędu od chwili założenia Towarzystwa postanowiono nadać mu specjalny charakter zbliżając go do słynnych przedwojennych, w których nie Lwów ale cały kraj brał udział. Na posiedzeniu dokonano wyboru szeregu komisji nie wyłączając komisji złożonej z samych młodzieży, która ma zająć się programem zabawy. Dziś można już podać do wiadomości, że aranżerem tańców reprezentacyjnych będzie p. Artur Bischoff, który przy pomocy najlepszych tancerzy z grona młodzieży już przygotowuje figury do kadryla i kotyljona. Niespodzianką mają być słynne prasowe karnety, niestety jednak łatwiej było reporterowi angielskiemu wykraść list Zinowiewa aniżeli z prezydium komitetu wy dobyć szczegóły o karnecie. Za dni kilka odbędzie się posiedzenie komitetu pań.

musiano zapalić w mieście wszystkie latarnie. Ruch kolejowy jest częściowo wstrzymany. Londyn ponosi dziennie 1 milion funtów szkody wskutek sparaliżowania życia gospodarczego przez mgłę.

PROJEKT USTAWY O MIERNICZYCH PRZYSIĘGLYCH.

Warszawa 13. stycznia (Pat). Sejmowa komisja robót publicznych obradowała nad art. 26 projektu ustawy o mierniczych przysięgłych. Artykuł ten nadawał upoważnienia mierniczym przysięgłym osobom niemającym przygotowania teoretycznego. Po gorącej dyskusji, w czasie której przemawiało 15 mowców, odrzuciła komisja ten wniosek, pomimo sprzeciwu przedstawiciela ministerstwa reform rolnych. Projekt ustawy przyjęto w trzecim czytaniu.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Środa „Rigoletto“.
Czwartek „Faust“.
Piątek „Cavaleria“ i „Pajace“.
Sobota o godz. 3.30 „Betleem polskie“ (po raz ostatni).

Sobota o godz. 7.30 „Prorok“ (50 proc. zniżki — abonament ważny).

Niedziela o godz. 3.30 „Lampa Aladyna“ (ceny popularne).

Niedziela o godz. 7.30 „Salome“ (gość. występ Zamorskiej).

Poniedziałek wyjątkowo o godz. 6 pop. przed stawienie dla dzieci „Kopciuszek“ (wznowienie).

Wtorek „Lakme“ (gość. występ Zamorskiej)

TEATR MAŁY:

Środa „Świt, dzień i noc“.

Czwartek „Świt, dzień i noc“.

Piątek „Świt, dzień i noc“.

Sobota „Świt, dzień i noc“.

Niedziela „Świt, dzień i noc“.

Poniedziałek „Świt, dzień i noc“.

Wtorek „Świt, dzień i noc“.

TEATR NOWOŚCI:

Środa „Szampańskie kobiety“.

Czwartek „Szampańskie kobiety“.

Piątek „Pajacyk“ (50 proc. zniżki).

Sobota „Hrabina Marica“.

Niedziela „Hrabina Marica“.

Poniedziałek „Hrabina Marica“.

Wtorek „Szampańskie kobiety“ 50 proc. zniżki — abonament ważny).

Kino CHIMERA. „Błękitny brzozy“ dramat w 6 aktach, z życia arystokracji. 10836

Dzisiejszy tj. środowy występ Kniginina, znakomitego barytona w „Rigoletcie“ budzi bardzo wielkie zainteresowanie, tem więcej, że Kniginin właśnie w tej partji zdobył sobie największe uznanie w Moskwie i Petersburgu oraz zagranicą. Niestety artysta może wystąpić u nas tylko jeden raz, gdyż jest zaangażowany na gościnne występy do Rumanji i rozpoczyna je już w najbliższych dniach. Przypominamy, że abonament jest ważny.

Jan Kiepusza. Młody niezwykle utalentowany tenor liryczny, któremu prasa warszawska przepowiada wielką przyszłość wystąpi u nas we czwartek w „Faustcie“ w roli tytułowej. Nie uprzedzając sądów fachowej naszej krytyki i opierając się tylko na zdaniu naszych kapelmistrzów, możemy zaznaczyć, że młody ten śpiewak posiada prześlizny, dobrze już wyszkolony głos a jego Faust zadowolnić może nawet bardzo wysokie wymagania. Małgorzatę śpiewać będzie ulubienica naszej publiczności Lipowska, której śliczny sopran jest powszechnie znany i ceniony. Siebia utalentowana młoda, uroczą Popowiczówna, Mejiista niezawodny Zoppoth, Walentego piękny nasz baryton Schlütz. „Faust“ w takiej obsadzie może być istotnie przedstawieniem interesującym.

50 proc. zniżki. W piątek będzie ważna 50 proc. zniżka w teatrze Nowości na „Pajacyku“ w sobotę zaś w teatrze Wielkim na „Proroku“.

Posiedzenie Rady miejs. odbędzie się we czwartek 15 stycznia 1925 o godz. 18 w sali posiedzeń Rady m. w ratuszu.

Kolejdy staropolskie. W niedzielę dnia 18 b. o godz. 11 i pół odbędzie się w sali Konserwatorium (Chorażczyzny 7) Poranek koncertowy, urządzony staraniem Koła Rodzicielskiego I państw. Sem. żeńskiego im. Asnyka na budowę kolonji. W programie odczyt o staropolskich kolejach prof. uniw. Dra Chybińskiego i śpiew p. Drexler - Paślowskiej (akomp. p. Helena Lisicka). Chór żeński Seminarjum pod kier. prof. Loebłowej odśpiewa szereg najstarszych, dziś nieznanymi kolech. Koncert zainteresuje niezawodnie naszych wychowawców, którzy zachęcą młodzież do gromadnego przybycia na ten poranek. Ceny biletów po 1 zł.

GOŚTA MGŁA W PARYŻU I LONDYNIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Wczoraj zapanowała w Paryżu gęsta mgła. W godzinach przedpołudniowych

Aktorcy nie wolno się rozbierać za zbyt lekkim parawanem.

Kłopoty i obawy londyńskiego prefekta policji.

(b) Szanowny hrabia de Czorner, prefekt policji londyńskiej, pracuje nieprzerwanie nad t. zw. „oczyszczeniem“ sceny z niebezpiecznego kultu nagości.

Niedawno był obecny prefekt na próbie rewietki „Meddlers“ w jednym z teatrów londyńskich. W czasie sceny głównej autor

chce, aby piękna aktorka rozbierała się za parawanem. Prefekt policji wyraził życzenie, aby Dyrekcja użyła do tej sceny solidniejszego i cięższego parawanu, z obawy, aby zbyt lekki parawan nie przewrócił się nagle w czasie rozbierania się aktorki i nie okazał jej widzom w st oju Ewy.

Niedoszła żona reklamuje majątek zmarłego przed ślubem narzeczonego.

Młoda Angielka uważa się za żonę, opierając się na kontrakcie poślubienia jej „in extremis“.

(b) Mac Intosh, bogaty kupiec i jeden z londyńskich królów nafty, zobowiązał się kontraktem, że poślubi „in extremis“ swoją narzeczoną miss Vilmette. W międzyczasie jednak zmarł, zanim ceremonia ślubna została dokonana. Zmarły zatwierdził w testamencie ważność tekstu kontraktu.

Opierając się na tych dwóch dokumen-

tach, miss Vilmette żąda wypłacenia jej sumy dwustu tysięcy funtów szterlingów, która została jej przeznaczona.

Adwokat oświadczył w imieniu pani Villmette, że uważa się ona za żonę legalną i że wskutek tego posiada prawa, jakoby jej przypadły, gdyby ceremonia ślubna odbyła się.

Z Kasyna i Kota lit. art. Koło liter. art. zorganizowało cykl wykładów z dziedziny krajoznawstwa; cel ich: ukazanie Polski w całym przebiegu bogactwie dzieł, mowy, pieśni, tradycji obyczajowych i obrzędowych, krajoznawstwa, fauny, flory, skarbów ukrytych pod ziemią. Spółudział raczyli przyrzec uczeni miejscowi i zamiejscowi, znawcami i zwawcy, każdy w swoim fachu. Pierwszy odczyt we czwartek dnia 15 bm. o godz. 7-mej wieczorem wygłosi prof. Uniw. dr. Tadeusz Lehr-Spławiński p. t. „Obraz gwar polskich na obszarze Rzeczypospolitej“ (z tablic.)

Polski Związek niższych funkcjonariuszy państwowych urządził dn. 18 stycznia br. tradycyjny opłatek wraz z wieczornicą dla swych członków w salach ogrodu Kościuszki.

Dwutygodnik emerytalny. Wybrany na wielkim wiecu we Lwowie dnia 11 bm. Komitet emerytalny wszystkich kategorii przystępuje od 1 lutego br. do wydawania dwutygodnika emerytalnego, zawierającego wszelkie komunikaty, szczegółowe sprawozdania, rozporządzenia władz oraz informacje dotyczące emerytów państw. kolejow. i wojskowych.

Serdeczne pozdrowienia uroczym i nadobnym Lwowiankom zasyłają lwowiaczy ze Szkoły podchorążych w Zaleszczykach: jedn. kapral Dziunek Flukler, jedn. szereg. Sredniawa Mietek, jedn. szereg. Czechliński Tadzik, jedn. szereg. Blicharski Ciesiek, jedn. szer. Schlätzer Henryk, jedn. szer. Dobosz Gienek, jedn. szer. Dörfler Felek, jedn. szer. Frenkel Dusiek, jedn. plut. Sawicz Józef, jedn. szer. Flur Artur, jedn. szer. Hornik Albert, jedn. szer. Kryda Gienek, jedn. szer. Towarnicki Tadzik, jedn. szer. Makowski Stefek, jedn. szer. Lang Stasiu, jedn. szer. Kalfurski Julek, jedn. szer. Strzelecki Tadzik, jedn. szer. Bojczuk Ludwik, jedn. szer. Kobryń Julek i inni.

(d) Służące, które kradną. Wczoraj w aresztach policyjnych zamknięto 14-letnią służącą Marię Hryczak, zajętą w restauracji R. Flessorowej przy ul. Jagiellońskiej, podejrzaną o systematyczne kradzieże dokonywane na szkodę swej chlebodawczyni. Natomiast Lola Brandowa, zamieszkała przy ul. Lwowskich Dzieci 16 doniosła policji, że służąca jej Katarzyna Krokicz rodem z Podlasia p. Złoczów, odchodząc ze służby skradła z kieszeni spodni jej męża, 10 dolarów i 50 zł., poczem zbiegła w niewiadomym kierunku.

(d) Upadła ze schodów. Tonia Mielkowa licząca lat 33, zamieszkała przy ul. Panieńskiej l. 3 wczoraj w kawiarni „City“ tak fatalnie upadła ze schodów, że odniosła liczne obrażenia cieleśne. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy.

(d) Wypadek automobilowy. Wczoraj szofer Teodor Kowal (auto nr. 7503) jechał w tak szybkim tempie ulicą Łyczakowską, że w pewnym momencie dostała się pod koła samochodu przechodząca ulicą tą Franciszka Warczewska, zam. przy ul. Piotra i Pawła 5, doznając silne potłucze nia na całym ciele. Lekarz dyżurny szpitala pow. udzieliwszy jej pierwszej pomocy pozostawił ją dalszej opiece domowej.

(d) Do pani, której wyrwano torebkę. W Rynku wczoraj notowany złodziej Józef Pleban jakiejś pani wyrwał z ręki torebkę i począł uciekać w kierunku ulicy Boimów. Gdy go przytrzymał i pani ta odebrała swoją torebkę, odeszła nie podawszy posterunkowemu swego nazwiska. To też urząd śledczy przy ul. Kazimierzowskiej wzywa ową panią, aby tam podała swoje nazwisko jako poszkodowana.

(d) Zguba pereł. Jadwiga Horowitzowa, żona kupca, zamieszkałego przy ul. Grodzieckich l. 9, idąc wczoraj do Rynku, zgubiła sznur pereł, z zamkiem brylantowym. Sznur ten składał się z około 180 pereł, wartości 1500 złotych.

Ostrzeżenie.

Ostrzegam przed nabyciem weksła podpisanego przeze mnie in blanco na kwotę 2080 zł., a to z powodu niedotrzymania umowy. 180

Adam Tarnawski.

KURS MIEDNIARSKI

w Oddziale Techniczno-Przemysłowym Izby handlowej i przemysłowej, ulica Bourliarda 5, rozpoczyna się z dniem 15. stycznia br. 1925

inwalida, b. sierżant, zwolniony po kilkuletniej ciężkiej służbie w wojsku, znalazł się w ciężkim położeniu materialnym z powodu niezdolności do pracy. Zdany na nędzę, prosi wszystkich miłośników o pomoc materialną, która mu ułatwi chwilowo wydobycia się z tragicznego położenia.

nia. Laskawe datki uprasza się nadsyłać do Administracji naszego pisma dla „Inwalidy“. 9009

ZAPISKI.

„Świat Kboiecy“ Rekord nr. 1 przynosi 60 modeli sukien karnawałowych, wieczorowych, dla panienek itd.

„Z Krainy mody“, Rollego „Teatry amatorskie“, d. c. powieści i noweli, Albinowskiej „O kulturze naszych mieszkań“, „Teatry warszawskie“ („Don Juan“ Zorilli), kosmetyka (zaczernienie nosa), drobne przepisy gosp. itd.

„Torpedy“, miesięcznika aktualności i sensacji wyszedł zeszyt 7-my, zawierający treść nader bogatą i urozmaiconą.

Kronika sportowa.

Praga (J. R.) Polska i Szwecja grają 23 i 24 maja w Pradze przeciw Czechosłowacji podczas kongresu Fipy.

Praga (J. R.) Mistrzostwa Europy w hokeju na lodzie: Czechosłowacja—Austria 3:0 (1:1). — Belgia—Szwajcaria 1:1 (0:1).

Mistrzostwa Europy w hokeju na lodzie miały się odbyć jak wiadomo w Pradze. Zostały one jednak ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne przeniesione do Słowacji na jezioro Strba.

Lekka atletyka.

Praga (J. R.) Amerykańscy atleci Paddock i Mutchisen będą w czerwcu startować w Pradze.

Humor zagraniczny.



— Ależ tak, mój stary, w chwili, gdy się żeniłem, dowiedziałem się, że moja narzeczona płaci miesięcznie swojej krawczyń 5000 franków...

— Więc?

— Więc ożeniłem się z krawczynią. („Le Rire“, Paryż).

Naczelnik redakcji:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

ŻADNE WYDAWNICTWO W POLSCE NIE MA TAK PIERWSZORZĘDNEGO ZESPOŁU AUTORÓW

jak istniejąca od lat trzydziestu blisko

BIBLIOTEKA DZIEŁ WYBOROWYCH

Redaktor: **STANISŁAW LAM**

Wydawca: **FELIKS GADOMSKI**

która w roku 1925

przyniesie w odstępach tygodniowych prenumeratom swoim za niebywale niską cenę

1 zł. 23 gr.

za tom oprawny następujące dzieła

WŁ. ST. REYMONT

Przysięga

ST. PRZYBYSZEWSKI

Czarna magja

K. MAKUSZYNSKI

Cielece lata

ST. WASYLEWSKI

Pani Walewska i Orlątko

WŁ. PERZYNSKI

Do góry nogami

A. STRUG

Z powrotem

J. KADEN-BANDROWSKI

Powoje

A. F. OSSENDOWSKI

Z podróży po Afryce.

Wł. Rabski: Teatr w Polsce, **St. Dzikowski**: O Tańcu, **R. Szelagowski**: Polska współczesna, **Wł. Włoch**: Kultura XX stulecia,

W. Miłaszewska: Ksieżniczka Dagny, **W. Rogowicza**: Pokusa o zmierzchu, oraz

arcydzieła literatury światowej: **Balzaça**, **Marimégo**, **Constanta**, **De Saint Pierre'a** i in. w niezrównanych przekładach

Boya-Zeleńskiego.

Ponadto **K. Flammariona**: Domy, w których straszny. **R. Salberg**: Grafologia. **P. Heuze**: Czy umarli żyją?

Prócz tego w „Bibliotece Dzieł Wyborowych” ukażą się utwory tegorocznych kandydatów do nagrody Nobla:

Gorkiego, **Manna**, **Hardy'ego**, **Ibanez'a**.

W szerokiej mierze będzie uwzględniona literatura angielska, niemiecka, włoska, hiszpańska i państw skandynawskich.

W dziale pamiętników na pierwszym miejscu należy postawić głośną w całym świecie relację **R. Wilton'a** pt. **Ostatnie dni**

Romanowów oraz **Wöflinga**: **Pamiętnik Habsburgów**.

Z zakresu wiedzy ogólnej prócz prac o astronomji, astrologji i t. d. „Biblioteka Dzieł Wyborowych” ogłosi rzecz o najaktualniejszym dziś temacie p. t. **Radjotelegrafia**.

ogółem rocznie 52 tomy w oprawie.

Wszyscy prenumeratorky „Biblioteki Dzieł Wyborowych” otrzymywać będą największy w Polsce miesięcznik ilustrowany p. t.:

„Z całego świata”

Miesięcznik ten pod redakcją **D-ra STANISŁAWA LAMA** przy współudziale najwybitniejszych sił polskich i obcych oraz współpracy własnej redakcji w Paryżu, Av. Kleber 74, pod kierunkiem **ST. AUBAC'A** i w Londynie pod kierunkiem **F. B. CZAR-NOMSKIEGO** przynosić będzie opisy podróży, literaturę egzotyczną, artykuły pop-larno-naukowe, sprawozdania o nowych wynalazkach, mody, obszerny dział beletrystyczny, przegąd humoru, rzywki umysłowe, odpowiedzi grafologa.

W każdym numerze miesięcznika będą nuty kompozytorów polskich: **St. Niewiadomskiego**, **Ludomira Różyckiego**, **Karola Szymanowskiego** i in., oraz lżejszy repertuar zagraniczny.

W najbliższych numerach ukażą się prace: **Bandrowskiego Jerzego**, **Baturewicza**, **Berezowskiej M.**, **Biedrzyckiego St.**, **Boya Zeleńskiego**, **Burzyńskiego St.**, **Dzikowskiego St.**, **Flammariona K.**, **Grabowskiego J.**, **Gronowskiego T.**, **Heuze P.**, **Jarosławskiego M.**, **Jeleńskiego Szcz.**, **Kleszczyńskiego Z.**, **Konopackiego L.**, **Kowalewskiego J.**, **Lechowskiego B.**, **Makuszyńskiego K.**, **Maikowskiego W.**, **Morettiego**, **Ossendowskiego A.**, **Orężyny**, **Rabskiej Z.**, **Rogowicza W.**, **Rożankowskiego T.**, **Rychlińskiego J.**, **Skłodowskiej-Curie M.**, **Smolarskiego M.**, **Sosnkowskiego J.**, **Struga A.**, **Swidwińskiego Al.**, **Szmitta B.**, **Tretera M.**, **Winawera Br.**

Każdy numer „Z całego świata” przynosi 8,000 wierszy druku oraz z górą 100 ilustracji. Okładka trójbarwna kredowa.

Wszyscy prenumeratorky, opłacający łączną prenumeratę „Biblioteki Dzieł Wyborowych” i miesięcznika „Z całego świata” biorą udział w losowaniu urządzanem w 1 zecim miesiącu każdego kwartału. Wygrawający otrzymuje od wydawnictwa 3,000 franków na wyłączone naukowe do Francji i Paryża. Bliższe szczegóły przyniesie Nr. 2 „Z całego świata”.

Prenumerata łączna „Biblioteki Dzieł Wyborowych” wraz z miesięcznikiem „Z całego świata” wynosi kwartalnie (za 13 tomów w oprawie i 3 numery „Z całego świata”) w Warszawie (dla odbierających na miejscu w księgarni „Biblioteki Dzieł Wyborowych”) 18 zł., na prowincji (z przesyłką pocztową), względnie w Warszawie (z dostawą do domu) 22 zł.

Prenumeratę wliczać można w dwu równych ratach: pierwsza rata płatna przy zamówieniu, druga w miesiąc po tem.

Oddzielne tomy „Biblioteki Dzieł Wyborowych” poza prenumeratą o 50 proc. droższe, t. j. 1 zł. 90 gr. Każdy numer miesięcznika „Z całego świata” poza prenumeratą 1 zł. 80 gr.

BIBLIOTEKA DZIEŁ WYBOROWYCH

Warszawa, Sienkiewicza 12. — Tel. 114-30. Konto P. K. O. 4460.

Restauracja Lasockiego obecnie Górski pl. MARJACKI 3

II. ŚNIADANIE 70 groszy. OBIAD zł. 1 gr. 25. KOLACJA z 2 dań 90 groszy. 176

Zniszczone? stehrne torebki

KORZYSTAJCIE!

BATOREGO 6.

Wielką sprzedaż artykułów białych z powodu zwinięcia tego działu urzędu magazyn Konfekcji i Pończoch Urzęd. Naucz., Kolejarz. i Funkcj. Policji ulgi w spłacie w cenie wystawowo gotówk.

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Klara Frisch-Sawicka
ordynuje dla kobiet od 2-5 Wałowa 11. 10420

Specjalista chorób wener. i skórnych
Dr. SCHWARZ
b. Sekundar. szpitala pow. Lwów, Słowackiego 4 (naprzeciw głów. poczty). Leczenie pian, brodawek, włosów, elektroizją i lampą kwarcową. Tel. 16-61. 10609

LEKARZ CHOROBY WENERYCZ. I SKÓRNYCH
Dr. A. NADEL plac Halicki 1. 7 (nad kawiarnią Centralną) ordynuje od 3-9 i od 12-6. 10204

Zawładania się P. T., że firma „Waglowe”, Lwów plac Halicki 7, została zlikwidowaną, a agendy tejże firmy przejęło:
„KRESOWE BIURO WAGLOWE”
Lwów, ul. Lindego 1. 10. parter na lewo. 140

WOLNE POSADY.

POSZUKUJE kisiara doświadczonego do prowadzenia odlewni Złozzenia: Olszański, Tarnopol. 137

CHŁOPCÓW do nauki ślusarstwa za wynagrodzeniem przyjmie fabryka Lyczakowska 108. 10379

DZIEWCZYŃKA pomocna zostanie przyjęta w Firmie I: Oberwaller - Legionów 5. 10774

SŁUŻĄCY do wszystkich tylko z dobrych domów, z dobrymi świadectwami poszukuje Listopada 31, II. p. 10703

NIANA rutynowana potrzebna natychmiast do półtora-rocznego dziecka do intel. domu izraelskiego - tylko z dobrymi świadectwami. Potockiego 15, m. 3. 10705

POSZUKUJE się starszego, uczliwego i spokojnego służącego Polaka o skromnych wymaganiach, tylko z bardzo dobrymi rekomendacjami lub świadectwami. Złozzenia między 2 a 3 na Kochanowskiego 160, Wasowski 10711

POSZUKUJE się służący z gotowaniem Wiadomość: ulica Łyczakowska k. 32, parter, Weissowa. 10742

SŁUŻĄCA do wszystkiego poszukuje Dentysta Rappaport - pl. Marjacki 7, od 10-12 i od 3-5 10743

POSZUKUJE się czeladnika do wyrabiania cukierków. Złozzenia: Lwów, Gródecka 1. 101, p. 1: Orłowski. 10719

POTRZEBNA służąca dobra kucharka z długoletnim świadectwami, Złozzenia Listopada 16 od 2-4 10827

PRAKTYKANTA PRACOWITEGO, DOBRZE POLECONEGO, POSZUKUJE HANDEL DELIKATESÓW K. MAKSYMOWICZA, LWÓW, SOKOŁA 1 10758

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrymi świadectwami poszukiwana. Dentysta Pektinan, Kazimierzowska 17, I. piętro; 10764

FABRYKA wyrobów z papieru poszukuje ukwalifikowanego podręczającego na b. Królestwo Polskie i Wielkopolska. Złozzenia pod Z. K. do Adm. Wiek Nowego 10757

PANNA intel., biurowa, rutynowana, znająca buchalterię - znajdzie umieszczenie. Piekarska 17, parter, między 2-3; 10743

MANICURYSTKA zostanie przyjęta pod dobrymi warunkami, obznajomiona z czesaniem mają pierwszeństwo. Puch, Żółkiewska 11. 10840

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem potrzebna zaraz - Mikołaja 11 drzwi 11 10850.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego dobrze gotująca - świadectwa wymagana, Chmielowskiego 4 I. p. Helzlowie wiadomość 1-3 godziny. 10832.

naprawia i odnawia systemem zagranicznym znany specjalista 10349
J. A. Wolf, - Lwów, Szlaskiego 7.

KORZYSTAJCIE!

BATOREGO 6.

INTEL. panna z dobrymi świadectwami do 4 i 1 i pół latki dziewczynki poszukiwana na dobrych warunkach. - Złozzenia między 3-5, Hammer, Sowińskiego Nr. 1 - II. piętro. 10735

POSZUKUJE osobę poważną wiekiem, łagodną, którą się zajęła skromnym gospodarstwem starego schorzonego emeryta; Hkowsk, Gródecka 127 I. p 10806

POSZUKUJE chłopca do wózki i do pszytek Wiadomość: Prsała Europejska Pasaż Mikołajowa. 10799

KUCHARKA samotna, skromna, znająca się na gospodarstwie wiejskim potrzebna. Złozzenia Żulińskiego 1. 9 I. p. 10795.

PRAKTYKANT z inteligentnej rodziny (2 kl gimn., wyds.) zostanie przyjęty na praktykę do sidona delik.korz. Złozzenia Hotel Krakowski firma „Arc”. 10793

PANNE z praktyki biurowa przyjmie firma Henryk Sennscheim, Szankawicza 8. 10617

PRALNIA Wiedeńska poszukuje koszykarki zaraz. Kochanowskiego 4. 10787

POSZUKUJE kucharki z długoletnim świadectwami umiejąca dobrze gotować. Złozzenia Ackerowa, Lindego 3 10785

MŁODA zwinna służąca umiejąca gotować potrzebna do 2 osób, wychód co drugi dzień 2 godzin. Mikołajskiego 9 I. piętro. 10757.

POMOCNIK fryzjerski oraz starszy praktykant zostaną na tydzień przyjęci. Rzewicz, Żółkiewska 75. 10784

EMERYT energiczny znajdzie zajęcia jako akwizytor w biurze węgrym Złozzenia listownie pod ENERGIJNY do Administracji Wiek 10783

AKWIZYTOR dobrze wprowadzony i obznajomiony z działem węgrym zostanie na korzystnych warunkach przyjęty. Złozzenia listownie pod AKWIZYTOR do Administracji Wiek 10784

STARZY pomocnik handlowy władający dobrze językiem niemieckim w słowie i piśmie potrzebny zaraz. Złozzenia Kazimierz Socki i Ska - Lwów, Halicka 15. 10775

ROZMAITŁ.

MAŁ 2500 zł. do pożyczania, tylko na wkład Złozzenia pod PODKŁAD do Adm: Wiek 10724

SZUKAM dzierżawę małego folwarku, możliwie z ogrodem owocowym. Wł. Łacny, Łupów, Mcażnica, Borystaw, 10739

AKUSZKA Orzechowska szuka się paniami; nieznającym ustępstwa Sadzawicka 27. 10745

STROJENIA i naprawę fortepianów przyjmuje: Artur Spjutny Chmielowskiego 5, Telefona 1588. 10747

AKUSZKA Sekula przyjmie zamówienia. - Gródecka 49 I. piętro. 10819

AKUSZKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmie Pacie - Amtyka 9, drzwi 2. 10745

AKUSZKA WAGNEROWA przyjmie zamówienia, Ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 10092

AKUSZKA samotna przyjmie zamówienia: - Józefa 3 parter B. Deutschan. 10003

AKUSZKA przyjmie panie oraz zamówienia - niezamężnym ustępstwo. WAŁOWA 27, parter. 10001

NA KARNAWAL!

Hafty masz, ręcznie wykonane, dla najnowszych modali, pisowanie, mierzki, frondel, ciawasty, objajani - wszystkich wzorów poleca tanis **ZAKŁAD MAF-TÓW**, Akademicka 22, P. W. przes. 10757

ZARZĄD dóbr Demnia poczta Podwyżsokie prosi o podanie adresu ogrodnika Urycia. 10839.

NA KARNAWAL! Odświeżyć twarz masażem, usunąć wagner zmarszczki, czerwoność rak. KOSMEO, Mikołaja Nr 7 - (obok cukierni) 10450

TANIA KUCHENIA DOMOWA od 15 stycznia nawi otworzona w restauracji ul. Janowska 30, wydale zdrowe, smaczne i obfite obiady gospodarsko na 66 groszy - przyjmie obnawiany. 10704

W BUDZANOWIE 6000 miesz. potrzeba lekarza. Dotychczasowy będzie mógł później komecetować o posade okro- 177

FORMY na suknie i okrycia damskie wykonuje na każda miarę, Ossolińskich 13 I. p. nr drzwi 5 od 3-5-tyd. 10824

ZDOLNA krawczywni i bicidziarkarce przyjmie roboty do domu i skatek szyje na przywanych domach Michalina Kufiszowa, Szepczyńskich 25, II. p. 10831.

GRYWAM do tańca; Susekowska 35 drzwi 4. 10792

W PRZECIAGU godziny wyucza haftu barankowego, któ- rym wykonywać można dywaniki, poduszki, narzutki na obnawiany itp. Złozzenia od 10-1-szej w Związku Rze- nicznym Kobiet, oddział trykotarsko - porozoznawczy ul. Halicki 10, I. p 10614

AKAD artysta malarz przyjmie zamówienia na portrety, reprodukcje obrazów etc. Adm. W. pod ARTYSTA. 10801.

MALZENSTWO bezdzietne weźmie na wychowanie dziecko tylko ludzi inteligentnych za odpowiednim wynagrodze- niem. Złozzenia do Administracji pod DZIECKO. 10739

WOLNE POSADY P. SZUKAJ.

SAMODZIELNY buchalter prowadzący firmę oraz korespondent polski - niemiecki - francuski - zamieszkał. Złozzenia: NIEOCCANT do Adm Wiek 10776

MŁODA osoba z dobrą redziar, łagodnego usposobienia - obnawiany wesechnostronie z gospodarstwem domowym i szyciu, lubiąca czytać, poszukuje posady zarządczyni, gospodynii w wdomu lub kawalera. Warsack dobre trak- towada listawa złozzenia pod „Dobre traktowani” do Adm. Wiek 10737

DOCHODZACA szuka zajada. Złozzenia pod DOCHODZACA do Adm. Wiek Nowego 10713

EXONOM lat 29, żony, skromnych wymagań, fachowo wykwalifikowany, energiczny - poszukuje posady od 1-go lutego 1925 lub później. M. Szumik, Jeznol, pow. Stanisławów. 139

DWAJ podręczający obecnie zastępowali na Lwów i pro- wincję. Łaskawe złozzenia pod ZASTPSTWO do Adm Wiek Nowego. 10639

PIEKARNIE poszukuje na prowincji, lub miastecz. wślnika; krownicka; Listownie pod PIEKARNIA Wiek Nowy 10337

BIUROA maszyniska z kalkulatorka praktyka biurowa po- szukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Złozzenia BIURO do Administracji. 10247

MŁODA inteligentna wesechnostronie znająca się na gospo- dorstwie wiejskim i domowym, łagodnego usposobienia poszukuje posady zarządczyni tylko za uzumienie Łaskawe złozzenia Admia Wiek do SYMPATYCZNEJ. 10338

OPRAM syna z ubieżoną 2 siostrzalcami, z dobrą denta na praktyko do handlu (najchętniej do handlu delikatesów lub czysto kroweznego). Wiadomość pod J. J. Sarda - wów postę rezonans. 163

CHEMELNIK teoretycznie i praktycznie wyszkolony pozai- kuje mieszka jako kierownik itp od 1 marca 1925 - Dla J. T. Biuro działników P. Kamermann w Sądowej Wi- szni. 175

KRAWCZYWNIK odzianki i odnawianiu młody, szelny facho- wiec z długoletnią praktyka poszukuje posady kroweznika; czajdnie Złozzenia listawa pod OPRAMIK do Biura ogłoszeń Praso, Kraków, Karłowicka 16. 179

KRAWCZYWNI dobrze z krowezka szuka pracy przywani. - Wałowa 27 u dozorczy. 10826

LEPSZA panna szuka posady na wyjazd lub w miejscu jako sprzedawczyni. Złozzenia listownie do Adm Wiek RENA. 10822.

OGRODNIK kawaler znający się dobrze na sadownictwie, warzywnictwie i szkółkarstwie obejmie posade zaraz lub przystąpi do spółki. Złozzenia do Administracji Wiek pod SADOWNICTWO. 10624

SŁUŻBY dworska żądka i różnej kategorii na dogodnych warunkach poleca Biuro pracy Rynek 1. 3 I. piętro 10821;

MŁODA samotna osoba szuka posady jako gospodynii do starego pana Listy do Wiek pod ZAUFANIE. 10830.

KODIETA z 3 letnim dzieckiem szuka posady służącej do wszystkiego; Słowackiego 4 u dozorczy. 10809.

PANNA inteligentna znająca się na szyciu poszukuje posady do dzieci od 2 lat we Lwowie lub na wyjazd. Złozzenia listownie do W. N. pod PRACUJACA 10788.

DZIEWCZYNA w średnim wieku umiejąca samodzielnie go- tować z dobrymi świadectwami poszukuje posady do dwójki osób. Złozzenia Królewska 10 u dozorczy. 10777.

MALZENIOWA

PANI intel. (inne zajety do osadzenia) pozna w celu matr. pana intel. dystyngowanego, dobrze sytuowanego do lat 50 o charakterze prawym. Złozzenia pod ZYWIOŁ do Adm: Wiek 10640

DWIE wdowy inteligentne w średnim wieku blondyna i szatynka, mające po jednym dziecku poszukują panów na stanowisku do lat 35, matr. Administracja „Blondyna 32“: „Szatynka 24“ 10845

KOBIETA średni wiek z dzieckiem poślubi rzemieślnika — kóremu wyrobi rządowa posada. Listownie do Adm. dla HELENY. 10844.

OSOBA samotna lat 20 posiada mieszkanie i sklep w śródmieściu poszukuje celem małżeństwa handlowca z gotówką lub na stanowisku Zgłoszenia do 20 stycznia pod MA-RIANNA Administracja Wieku. 10638.

KORESPONDENCJE nawłaje samotny wyższy urzędnik z niezależną pensją i prowincją — działająca częściej do Lwowa. Cel matr. Adm. W. ROMEO. 10803.

WDOWA w średnim wieku z braku znajomości pragnie poznać wdowca lub starszego kawalera w celu matrymonialnym. Listy do Wieku Nowego pod RODZINA 10796.

PANNA inteligentna posiadająca mieszkanie z braku znajomości pragnie poznać młodego inteligentnego w celu matrymonialnym. Rzeczą traktuje bardzo poważnie. Listy do Wieku N pod LENA. 10794.

WDOWA 18r. lat 30 posiadająca pomieszczenie pragnie poznać pana na dobrym niezależnym stanowisku, cel matrymonialny; na anonimowy nie odpowiadam. Do Wieku pod PRZEZNACZENIE 10760.

PANNA inteligentna przystojna szatynka lat 22 z braku znajomości poszukuje tą drogą towarzysza życia. Cel matrymonialny. Listy do Wieku Nowego pod ŁADNA 10783.

MIESZKANIA I SKLEPY

POKÓJ skromnie umeblowany z osobnym wejściem poszukiwany. Zgłoszenia pod URZEDNIK do Adm. Wieku. 10638

POSZUKUJE 2 pokoje i kuchnię. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod BARDZO PILNE. 10647

POKOJU umeblowanego z wiktorem poszukuje się dla dwóch osób. Zgłoszenia pisemnie: Orłowski, Karmelicka 4. Oddział rachunkowy Kuratorium O. S. L 10651

INFORMATOR Biuro Mieszkaniowe, Kopernika 22, telefon 446, poszukuje dla solidnych lokatorów mieszkania różnych pokoi. 29803.

DWÓCH panów poszukuje pokoju umeblowanego, z elektryką, najchętniej z osobnym wejściem. Zgłoszenia do Administracji dla K P. 10657

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, najchętniej od gospodarza Zgłoszenia listownie pod „H“ do Adm. Wieku. 10677

2 POKOJE, kuchnia, komfort poszukuje. Zgłoszenia list: pod PROWINCJA do Adm. Wieku. 10683

DWAJ akademicy poszukują pokoju najchętniej z osobnym wejściem. Zgłoszenia pod PIOTR PAWEŁ do Adm. Wieku Nowego 10720

POSZUKUJE pokoju przy spokoiniej rodzinie Listownie pod SPOKÓJ do Adm. Wieku. 10736

POKÓJ elegancko umeblowany zaraz do wynajęcia, centrum tylko dla pp. kawalerów Wiadomość w Kiosku obok Starka. 10740

POKÓJ z utrzymaniem lub bez dla solidnej panny; Teatynska 37 I. p. 10846.

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje pokoju i kuchni ewentualnie dwóch pokoi. Zgłoszenia Laskowski ulica Snopkowska I. 35, III p. 10843

WDOWA po lekarzu przyjmie na pensję dwóch uczni lub nauczyciela szkół średnich. Osobny pokój; Żulińskiego nr. 11 I. piętro. 10842.

POKÓJ kawalerski umeblowany wraz z śniadaniem i obiadem do wynajęcia Żulińskiego nr. 11, I p. 10841.

SŁONECZNY pokój z utrzymaniem; Turcka 3 m. 12. 10848

LOKAL SKLEPOWY w centrum miasta z małym magazynem na biuro handlowe, hurtownie itp. wynajmie zaraz Zarząd Pasażu Mikolascha. Informacje 11—1 przedpoł. 5—7 popoł. 171.

MIESZKANIE dla kawalera przy rodzinie. Rynek 3 III. p. oficyny. 10833.

STANCJA od lutego w lepszym domu potrzebna dla 2 uczni niższego gimn. najchętniej u bezdzietnych w okolicy VIII gimn. Listownie zgłoszenia do Administr. NIŻSZE GIMNAZJUM. 10806.

POSZUKUJE skromnego pokoju dla 2 osób. Listownie zgłoszenia M O. do Wieku. 10804.

POSZUKUJE dwa lub 1 pokój z kuchnią w centrum. Adm. W. pod SAMOTNY URZEDNIK. 10802.

POSZUKUJE jeden lub dwa pokoje z kuchnią. Brill — Polski Glob. Kollataja 8. 10818

POSZUKUJE sklepu składającego się z 2-ch ubikacji — względnie jednej dużej, tylko niedaleko śródmieścia Zgłoszenia pisemne wraz z warunkami do Adm. Wieku Nowego pod UBIKACJA. 10812

POKÓJ z wiktorem dla dwóch Panów do wynajęcia. Wiadomość Kochanowskiego 20 III. p. drzwi 4. 10810.

PLAC w śródmieściu z kioskiem i szopa natychmiast odstąpić. Listownie do Wieku pod PLAC 10814

POKÓJ do wynajęcia dla kawalera wspólny. Zimorowicza 12 w podwórzu na lewo. 10816.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

W NIEDZIELE 11. bm. zgubiłem portfel wraz z książeczką wojskową wystawioną przez P. K. U. oraz kartę identyfikacyjną. Uczciwego znalazcę upraszam przetrzeć o zwrot tychże za wynagrodzeniem Ożjasz S. Lercher, ul. 3-go Maja Nr. 7. 10750

ZGUBIONO w poniedziałek wieczorem pugilares z wizytówkami, uczciwy znalazca zechce pieniądze zatrzymać a papiery na mój koszt zwróci Baltruwaj, Pańska 20. 10811.

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową, która zgubiłem na nazwisko Mozes Kupferberg, również kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. w Bilos szlacheckiej. 10798.

NAUKA

Kursy Handlowe Z. OLSZEWSKIEGO Lwów, Kurkowa 38 przyjmują do 15. stycznia 1925

WPISY NA 5-MIESIĘCZNE kursy księgowości kupieckiej i bankowej

Kursy ranne lub wieczorne. II. 56 osób ograni. zona. Podręcz. iki z biblioteki szkol. — Informacje i wpisy od 10—12 i 4—6. — Kurs pisania na maszynach. 6 systemów maszyn. 41

JEZYKA POLSKIEGO uczy cudzoziemców własną metodą rutynowany nauczyciel. Lekcje pojedyncze i zbiorowe. — Kurs elementarny, średni i wyższy Informacje od 4—5 — Listopada 52, I. p 10455

ŁATWA metoda wyczam w krótkim czasie francuskiego i niemieckiego, tudzież przygotowanie do matury i wszelkich egzaminów z tychże języków. Długosza 37, II p. 10744

Lekcje na Fortepianie i Cytrze

Metoda najnowsza. — Pr. f. M. Lipiński, p. H. — liska 7. Wpisy od 10—12 i od 3—6. 1033

ROZPOCZYNAJ 2 miesięczny kurs modniarstwa na dogodnych warunkach od godz 10—12-ty Mikołaja Reja 8 I. p. Wanda Heimanowa. 10474

Konc. Kursa przygotowawcze do matury gimnazjalnej.

Kilka miejsc wolnych na Kursie niższym. — (Klasa szósta w tym roku, a natura w następnym). Zaawansowani, (posiadający przynajmniej część klasy sódmej), przyjęci zostaną jeszcze na Kurs wyższy.

Wpisy i informacje w godzinach nauki, t. j. 5—9 wieczorem w SZKOLE EWANGELICKEJ, (ul. Kochanowskiego). 10773

AKADEMIK z kilkuletnią rutyną, sumienny pedagog poszukuje natychmiast lekcji. Zgłoszenia pod PEWNY REZULTAT Adm. 9007

KURSY HANDLOWE J. BEIRSCHSTRUNGA

ul. Łyczakowska 34, (tel. 26—76) przyjmują wpisy na 5-cio miesięczne kursy księgowości kupieckiej i bankowej do 14-go b. m. Osobny kurs dla pp. Abiturjentów. — Pisanie na maszynach i stenografja. 162

NA WIECZORNYM kursie maturalnym prowadzonym przez profesorów gimnaz. dla zaawansowanych w nauce kilka miejsc wolnych Informacje: Listopada 52. 10807

KURS KROJU

KRAWIECTWA DAMSKIEGO I BIELIŹNIARSTWA udzielany przez kwalifikowaną nauczycielkę krawiectwa szkół zawodowych, zostaje otwarty 15. stycznia w Instytucie naukowym **ECOLE REFORME, ulica Pańska I. 14.** Wpisy i informacje codziennie od 12—1 i 4—6 po południu — tamże. 10823

KUPNO I SPRZEDAŻ

MANDOLINE LUB GITARE I ROWER OKAZYJNIE KUPIE: ZGŁOSZENIA Z PODANIEM CENY DO ADM. WIEKU NOWEGO POD „EDDIE“. 9008

SPRZEDAM 2 maszyny do ostrzenia walców młynskich. — używane w dobrym stanie Kupię 2 tokarki do żelaza L20-150 toku, model ciężki Zgłoszenia: Olszański, Tarnopol. 138

2 ŁÓŻKA z materacami, szafę, kredens, komode, stół rozsuwany sprzedam. Rynek 9, I. p 143

PIĘTNAŚCIE morgów pola w jednym kawałku z lasem budowlanym obok Kamionki Strumilowci, 3 kilometry od stacji sprzedam lub zamienie za realność na przedmieściu Lwowa Wiadomość Lwów, Orłowska rogatka, Wedlinarna — Pierożek. 10643

Wyprawy ślubne koldry, materace, koce, łóżka, dywany, chodniki, firanki, kapy, b.eliznę, sienniki poleca najtaniej
Kaz. Skibiński Lwów, ul. Kopernika 4
tylko naprzeciw Szkołwona. 166

KUPIE wille lub kamienice z wolnym mieszkaniem większym we Lwowie lub kilku do kilkadziesiąt morgowe gospodarstwo w pobliżu Lwowa Pośrednictwo wykuczone. — Adwokat Rosinkiewicz, Szopena 5 10466

MEBLE salonowe, otomany, materace sprężynowe i wiosienne, wykonuje nowe, przerabia stare najtaniej! Leon Matwiłowski, ul. Chorażczyzny 29. 10310

PAPIER, gazety, tygodniki, akta, książki kupuje Bamburów — Sobieskiego 15. 10766

KUŚNIERSKA maszyna „Schultheissa“ sprzedaje Sklen Komisowy, Sobieskiego 15. 10767

Młyńskie maszyny, Kamienie, Turbiny, Motory, Tokarnie, Heblarki, Wiertarki, atry, Pily, Gaz, Pasy, Gurty, Transmisje, Wagi, Pompy, Armature, Narzędzia — na dogodne spłaty poleca „PILOT“, Lwów, ul. Batoiego 4. Oddziały: w Tarnopolu i Podwołoczyskach. Techniczna porada bezpłatnie. 5111

DWIE krowy są do sprzedania; jedna prawie na ociepleniu a druga z mlekiem i cielna przy ul. Kulparków, budynek kolejowy Nr. 4. 10721

PIANINO dobrej marki kupię na raty. Zgłoszenia listownie pod 100 ŻŁ. MIESIĘCZNIE do Adm. Wieku. 10706

POLECA na kaloryfery (radjatory) rynienki na wodę dla zwilżania powietrza, oraz wanny, wanienki, balje, hamaki; naczynia emaliowane i galanterja. Ceny niskie. — Solidne własne wyroby poleca Cwernarski. Lwów, Akademicka 21, warszaty Staszica 5. 163.

KLATKI dla kanarków, gniazdzka, wanienki — kilkadziesiąt sztuk P. Rentscher, Legionów 27. 164.

MASZYNY naftowe eschenbachowskie 14.— za zaliczka — P. Rentscher, Legionów 27. 164.

WIOSENNE żurnale polskie, francuskie, angielskie, niemieckie poleca główny skład żurnali, Jagiellońska 7. 10829

Łóżka żelazne wszelkiego rodzaju, umywalnie, naczynia w wielkim wyborze o 20% taniej poleca firma **MARTULUS**

HANDEL ŻELAZNY LWÓW TRYBUNAŁSKA 1, DOM ZIPPERA. 168

KUPIE parcele budowlana na spłaty miesięczne. Zgłoszenia II S. do Wieku 10830.

WILCZUR 7 miesięczny tania do sprzedania. — Zgłoszenia Łyczakowska 41 III p. 10819.

DOM murowany z parcele do sprzedania, Bogdanówka 79. 10815

HEBLARKA do drzewa, wiertarka do żelaza, piła taśmowa okazynie do sprzedania. Przedsiębiorstwo budowy młynów Warzecha i Ska Leona Sapichy 37 od 3—4 popołudniu. 10791

FORTEPIAN koncertowy krótki, krzyżowy, czarny, marki „Petrol“ sprzedam Kaspra Boczkowskiego 2 II p. ganek na lewo. 10290

BECZKI na wino, miód od 25 do 200 litr sprzedaje bednarz ul. Wołyńska boczna rogatki Żółkiewskiel. 10786

Koldry i Materace

najsumienniej wykonane poleca 161

WŁADYSŁAW WEBER Lwów, ul. BATOREGO 2. **WARSTASY** we własnym domu.

MŁYN murowany z gospodarskimi budynkami zaraz do sprzedania. Wiadomość u. F. Lipskiego w Winnikach pod Lwowem 10790

ROCZNY duży wilczur do sprzedania, Kadecka 4 III p. 10779

OKAZYJNIE sprzedaje granatowy kostium futrem przybrany dom komisowy ulica Siemkiewiczca. 10776.

KUPIE motor ropny, 8 konny, wolny bieg, płace gotówka; Wierzbicki, Ossoliński 13. 10778.

PARCELA budowlana za rogatka Łyczakowska okazynie do sprzedania Wiadomość Sapichy 9 Komis. 10774

FORTEPIAN krótki Bösendorfera sprzedam; Żródłana 7 p. Pelech. 10614

Podpisane instytucje finansowe w swoich Zakładach na obszarze Małopolski

począwszy od 1-go stycznia 1925 roku

oprocentowują wkładki na książeczki złotowe, jakoteż w obcej walucie (dolarowe)

po 12% w stosunku rocznym

zaś wkładki wiązane conajmniej na trzy miesiące **po 14% p. a.**

Podatek rentowy od tych odsetek ponosi Instytucja.

- AKCYJNY BANK HIPOTECZNY
- BANK DLA HANDLU i PRZEMYSŁU W WARSZAWIE
- BANK HANDLOWY W WARSZAWIE
- BANK MAŁOPOLSKI
- BANK UNJI W POLSCE
- MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE
- POLSKI BANK HANDLOWY
- POWSZECHNY BANK KREDYTOWY
- POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE
- AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY
- BANK DYSKONTOWY W WARSZAWIE
- BANK KOMERCYJALNY W KRAKOWIE
- BANK TOWAROWY W WARSZAWIE
- ŁÓDZKI BANK DEPOZYTOWY
- POLSKI BANK GWARANCYJNY
- POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY
- POWSZECHNY BANK OBROTOWY
- ZEMELNYJ BANK HIPOTECZNY
- ZIEMSKI BANK KREDYTOWY.

173

10641



**Petersburskie
KALOSZE
i SNIEGOWCE**

w wielkim wyborze znowu na składzie
Zaopatrzyć się na czas.

C. C. C. P., „PASBUL“
МОСКВА. Lwów — ul. Krasińskiego 1. 6.

**ZAKŁAD ART.-FOTOGRAFICZNY i POWIĘKSZEŃ
MARKA MÜNZA**

we Lwowie, ul. Jagiellońska 15 (obok placu Smolki) Telefon 25-13
wykonuje jak najstaranniej i najtaniej zdjęcia pojedynczych osób, grup, tableau, widoków, powiększenia i t. p. 10353
Zdjęcia fotograficzne na balach, ślubach, wieczorkach. Na zamówienie wykonuje zdjęcia fotograficzne na prowincji. — Przyjmuje wszelkie roboty w zakres fotografii i powiększeń wchodzące.

P. T. RESTAURATORZY!



i wszelkie przybory kuchenne
F. Rentschner
Legjon w 37. 181

**Czytajcie
WIEK NOWY**

Broń i przybory myśliwskie najtaniej do nabycia u firmy

B. JANKOWSKI
Skład Broni i Pracownia Rusznikarska we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1. 2. 31758

Na Raty Na Raty

Ubrania, Raglany i KURTKI SKÓRZ. NA DOGODNYCH WARUNKACH poleca 4756
Józef Margulies, Lwów, Pałac Mikolascha 4.

ZAWIADOMIENIE.

Znana długoletnia pracownia tapicerska została uruchomiona. — Stefan SZCZURKOWSKI, Lwów, Kościuszki 3. — Wszelkie zamówienia przyjmuje. 10820

Żurnale damskie wiosenna i letnie — już do nabycia w biurze dzienalników i ogłoszeń
BERTY BUCHSBAUM

Lwów, Hetmańska 22, naprzeciw Teatru Wielkiego. 10825

Miedź elektrolityczna w drutach skrętach szynach

na składzie **Bracia Stefan i Piotr Bergmann,** inżynierowie
Kraków, ul. Starowiślna 8, Telef. 21-31 136
Warszawa, ul. Żurawia 33, Telef. 272-74

Gościńska Fabryka Krzesel Tow. Akc.

w GOSZCICINIE NA POMORZU
Założ. w 1899 roku

Największa fabryka Krzesel stolarskich w świecie

poleca KRZESŁA od zwykłego krzesła kuchennego do artystycz. rzeźbionego wyścielanego skórą.
FOTELE w wielkim wyborze DO GABINETÓW BIUR I KINEMATOGRAFÓW.

Katalogi na żądanie.

ODDZIAŁ NA MAŁOPOLSKĄ WSCHODNIĄ POŁĄCZONY Z MAGAZYNAMI
i WZOROWNIĄ MIEŚCI SIĘ WE LWOWIE PRZY UL. 3-go MAJA 2, II. p. Tel. 267.



141



Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4